



- Jestem przekonany, że na wiosnę jeszcze bardziej będzie widać efekty naszej pracy. Chcemy pracować w ciszy, a to nasze sukcesy będą robić hałas - mówi Rafał Maletka, prezes Pogoni Siedlce.

STRONA 21

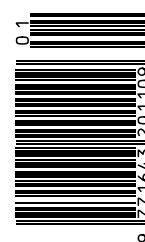


paliwa
zbiorniki
karty flotowe
węgiel

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

kom. 600 200 190

Nr indeksu 238228/B/X
ISSN 1643-2010



Cena 2,50 zł w tym 8% VAT • Numer 1/2021 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek 8 stycznia 2021

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

SIEDLCE

Trzeba uważnie słuchać ludzi

Dwadzieścia lat temu, 10 stycznia 2001 roku zmarł Henryk Gut. Wieloletni prezydent miasta Siedlce, wojewoda siedlecki i radny sejmiku mazowieckiego I kadencji, w trakcie której zmarł. Pośmiertnie otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Siedlec.

STRONA 5

REGION

Przetarg na kolejny odcinek

Osiem ofert wpłynęło w przetargu na zaprojektowanie i budowę 19-kilometrowego fragmentu autostrady A2 pomiędzy węzłem Siedlce Zachód a rejonem miejscowości Malinowiec. Na realizację tej inwestycji przewidziano kwotę 910 547 180,89 zł. Najniższą ofertę na kwotę 699 894 878,60 zł złożyła firma Strabag. **STRONA 6**

SIEDLCE

Przyjęty z poprawkami

W trakcie sesji budżetowej nie brakowało przerw i wycieczek w przeróżne strony. Wróciły tematy znane z przeszłości.

STRONA 7

Czy 2020 był najgorszym rokiem w historii?

REGION

Wiele osób szuka odpowiedzi na to pytanie. To na pewno był rok dziwaczny, inny, trudny i pełen wyzwania, o których jeszcze rok temu nikt by nie pomyślał. W 2021 wchodzimy jednak z nadzieją na normalność.

To już ponad rok, kiedy świat zmagają się z wirusem COVID-19. Na początku mówiono, że wirus ominie Polskę, przywołując przykład hiszpanki sprzed 100 lat. Później przekonywano, żeby zostać w domu na święta Wielkiej Nocy, aby "kolejne święta były już normalne". Nie były... W międzyczasie zdołano jeszcze przeprowadzić wybory prezydenckie w reżimie sanitarnym oraz ponownie posłać dzieci do szkół. Obecnie zmagamy się z kwarantanną narodową, która tak naprawdę nie jest kwarantanną. Szczepionka już jest, ale nie wszyscy palą się do jej przyjęcia. Minister zdrowia snuje wizję wakacji jako czasu względnej normalności. Pożyjemy (oby), zobaczymy.

Inspiracją do naszej okładki był tygodnik Time, który określił 2020 jako najgorszy rok w historii. Oby 2021 był najlepszy!

KS







Życie w regionie

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Orszak na miarę czasów



SIEDLCE

Orszak Trzech Króli odbył się w nowy, bardziej kameralny sposób.

Fundacja Nasza Szkoła podjęła się wyzwania, by w miarę możliwości zorganizować w Siedlcach Orszak Trzech Króli pod hasłem "Panu dzięki oddajemy".

Fundacja, po uzyskaniu zgody biskupa siedleckiego oraz prezydenta miasta, zachęcała do osobistego odbycia Orszaku

Trzech Króli w gronie rodzinnym lub indywidualnie w formie Spaceru Orszakowego. To alternatywa, która możliwa była do realizacji przy jednoczesnym nie przekraczaniu zaleceń panujących w czasie epidemii.

Na tradycyjnej trasie orszaku rozstawione zostały tablice z ciekawymi informacjami o historii wydarzenia. Znalazły się tam też zadania i pytania do krzyżówki orszakowej, która zamieszczona była w mapce orszakowej (mapkę można było pobrać we własnej parafii lub wydrukować ze strony organizatora). Rodziny, które zgłosiły

chęć udziału w zabawie konkursowej i przesłały do organizatora poprzez Formularz Orszakowy zdjęcie ze spaceru orszakowego oraz prawidłowe hasło z krzyżówki wzięły udział w konkursie „SPACER ORSZAKOWY - Siedlce 2021”. Laureaci konkursu zostaną wybrani w głosowaniu na najciekawszy strój orszakowy.

Każdy uczestnik mógł wybrać dogodny moment na spacer, organizatorzy zachęcali jednak, by zrobić to w dniach 1-6 stycznia.

KS

Tragedia w Mokobodach. Powiesił się w oborze

51-letni mieszkaniec Mokobod targnął się na własne życie. Na pytanie jak do tego doszło szukają odpowiedzi policjanci z Komisariatu Policji w Mokobodach pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Siedlcach.

Do zdarzenia doszło przed nowym rokiem w poniedziałek 28 grudnia około godziny 21.00. Syn 51-lataka szukał swojego ojca, który wcześniej wyszedł z domu. Zajął do obory gdzie zobaczył wiszące na sznurze ciało taty. Przybyli na miejsce strażacy pomogli przy odcięciu zwłok, bo wisiały one dosyć wysoko. Wezwany na posesję denata lekarz potwierdził zgon mężczyzny. Nie wiadomo dlaczego 51-latek popełnił samobójstwo. Na pewno wyjaśni to przeprowadzone postępowanie.

AW



Pechowa Wigilia

GMINA SIEDLCE

24 grudnia w jadącą na wigilię rodzinę wjechało dwóch obcokrajowców.

Do wypadku doszło w wigilię około godziny 16:30 w Żelkowie. Jadący obcokrajowcy byli pod wpływem alkoholu. Jeden z nich zbiegł z miejsca zdarzenia, natomiast poszkodowane w wypadku osoby zostały przewożone do szpitala.

BC



Noworoczna tradycja

SIEDLCE

Już po raz dwunasty siedlecki rugbyści powitali Nowy Rok rozegranie meczu rugby. Było to pierwsze spotkanie w Siedlcach w 2021 roku.

O godzinie 13:00 na treningowym boisku przy ul. Gospodarczej stawili się pełnoletni zawodnicy WFS Siedlce Veterans z Miejskiego Klubu Rugby i ekstraligowcy z Pogoni Siedlce, a także licznie reprezentowana rezerwa. Zawodnicy, którzy zdecydowali się na udział w noworocznej zabawie w pierwszym składzie podzieliли się na dwa zespoły tradycyjnie nazwane od koloru meczowych koszulek Trutniami (żółto-czarne barwy WFS Siedlce) i Rekinami (zielone barwy Sale Sharks).

Mecz rozpoczął kopem z dropa siedlecki radny Piotr Karaś. Punktowano tylko przyłożenia,



pierwsze w 2021 roku zdobył Daniel Zychowicz dla „Trutni” o godzinie 13:18. Mecz był zacięty, ale wyrównany, przyłożenia zdobywano na przemian, do przerwy wprawdzie Trutnie prowadził 25:15, ale po przerwie Rekiny nadrobili straty i gra zakończyła się remisem 35:35, wynik satysfakcjonował obie drużyny. Brak śniegu sprawił, że o noworoczny klimat było trud-

no, a w życzeniach dominował motyw „oby Nowy Rok był lepszy niż mijający”. JACEK WIERZBICKI

MECZ TOWARZYSKI: TRUTNIE - REKINY 35:35 (25:15)

PUNKTY: Zychowicz 20, Narojek 10, Wierzbicki 5 - Chrościel 15, Jarosław Borkowski II 10, R. Biernacki 10.



iwonex
DRUKARNIA

druk fleksograficzny
offsetowy | cyfrowy | UV | sitodruk

zewnętrzna | pojazdy **reklama**
litery przestrzenne | systemy wystawiennicze

studio
graficzne

gadżety
reklamowe

📍 P.P.H IWONEX
08-110 Siedlce
Ujrzanów 289

☎ 25 633 33 10 🌐 www.iwonex.com.pl 📱 iwonex

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

REDAKTOR NACZELNY
Kamil Sulej

REDAGUJĄ:
Leszek Koper, Kamil Ulasik, Andrzej Ciosek, Karolina Sulej, Janusz Mazurek, Bartosz Cabaj

BIURO:
Sylwia Jelonek...25 632 79 77...kom. 795 541 362...biuro@zyciesiedleckie.pl

GRAFIKA I SKŁAD: Maciej Kędziński

■ Adres redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 | tel. 25 632 79 77 | e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl | www.zyciesiedleckie.pl

■ BIURO REKLAMY:
DYREKTOR Mariusz Saraczewski 795 541 355

reklama@zyciesiedleckie.pl | ogłoszenie@zyciesiedleckie.pl
■ KONTAKT DO HANDLOWCÓW BIURA 795 400 661
siedlce-reklama@zyciesiedleckie.pl, garwolin-reklama@zyciesiedleckie.pl,
minskmaz-reklama@zyciesiedleckie.pl, węgrows-reklama@zyciesiedleckie.pl,
sokolowpod-reklama@zyciesiedleckie.pl, losice-reklama@zyciesiedleckie.pl,
lukow-reklama@zyciesiedleckie.pl

■ WYDAWCA - WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ

Życie Siedleckie sp. z o.o., ul. Starowiejska 60, 08-110 Siedlce, NIP: 821-256-19-19, REGON: 141767330, Krajowy Rejestr Sądowy - Rejestr Przedsiębiorców prowadzony przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Sąd Gospodarczy XIV, Wydział Rejestrowy, Numer KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach: 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010, kapitał zakładowy 200 tys. zł

■ PRENUMERATA REALIZOWANA PRZECZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumera@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7⁰⁰ - 18⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

■ DRUK:

Drukarnia ZPR MEDIA, ul. Jubilerska 10A,
04-190 Warszawa.....tel. 22 515 93 02
.....fax 22 515 92 44

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i utworów. Zastrzega sobie też prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Zgoda buduje, niezgoda rujnuje

GMINA KORCZEW

Wywiad z wójtem Sławomirem Wasilczukiem.

Jak pan wójt ocenia mijający rok w gminie Korczew?

Mijający rok był trudny ze względu na epidemię, ale mimo trudności w gminie Korczew, udało się zrealizować wiele inwestycji. Nie mogły odbywać się imprezy plenerowe, dlatego też mimo wcześniejszych starań nie odbyła się coroczna sierpniowa impreza „Zielony Korczew” oraz planowana na wrzesień „Magia lat dwudziestych”, a także Kupałnoka i warsztaty kulinarne. Bezpieczeństwo mieszkańców było najważniejsze.

Jak się układała panu w tym roku współpraca z radą gminy?

Pomimo pandemii współpraca z Radą Gminy układała się bardzo dobrze. Dzięki zgodnym decyzjom udało się realizować planowane zadania zgodnie z przysłowiem „zgoda buduje, niezgoda rujnuje”. Niektóre gminy nam zazdroszczą, że podejmujemy decyzje w atmosferze spokoju i wzajemnego szacunku, dla dobra rozwoju gminy i lepszych warunków życia mieszkańców.

Jakie najważniejsze inwestycje udało się dokonać na terenie gminy w 2020 roku?

W roku 2020 udało się zrealizować następujące zadania: montaż zestawów fotowoltaicznych i kolektorów słonecznych, inwentaryzacja czynników grzewczych, remont elewacji budynku OSP Korczew, rozbudowa boiska przy ZPO Korczew, przebudowa drogi gminnej Nowy Bartków - Czaple - Zalesz - Mogielnica oraz Nowy Bartków - Szczegłacin, remont budynku Urzędu Gminy, usuwanie folii rolniczych, wymiana wiat przystankowych w miejscowości Mogielnica i Bużyska, wymiana lamp oświetleniowych w Mogielnicy, Starym Bartkowie, Bużyskach i Szczegłacinie, budowa wiaty rekreacyjnej w Górach, zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych dla OSP Szczegłacin



FOT. MACIEJ SZTANIEC

i OSP Tokary, zamontowanie instalacji fotowoltaicznych na budynkach OSP w Drażniewie, Korczewie i Tokarach, zakupienie sprzętu komputerowego do nauki zdalnej dla uczniów z terenu gminy, budowa drogi wewnętrznej w Górach, przebudowa ulicy Przemysłowej w Korczewie, usunięcie azbestu i wyrobów zawierających azbest, zakup sprzętu i doposażenie jednostek OSP Korczew i Nowy Bartków, opracowanie Strategii Ekomobilności, remont elewacji garażu OSP Korczew, nabycie wyposażenia i sprzętu ratownictwa na rzecz OSP Szczegłacin. Zadania zostały zrealizowane dzięki dofinansowaniu przez Mazowiecki Urząd Wojewódzki, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, Stowarzyszenie LGD Tygiel Doliny Bugu. Gmina Korczew realizowała również zadania wspólne z powiatem siedleckim.

Dzięki zaangażowaniu powiatu udało się wybudować chodniki w Drażniewie i Szczegłacinie oraz most na rzece Myśla w Mogielnicy łączący dwa powiaty siedlecki i sokołowski.

Jak pan ocenia realizację ubiegłorocznego budżetu?

Realizację tegorocznego budżetu oceniam pozytywnie. Dochody budżetu są nieznacznie

niższe, ale dzięki wsparciu w/w instytucji udaje się realizować zadania. Budżet jest realizowany zgodnie z planem.

W jak dużym stopniu epidemia koronawirusa odbiła się na funkcjonowaniu samorządu i jego mieszkańców?

Epidemia koronawirusa odbiła się znacznie na funkcjonowaniu samorządu i mieszkańców gminy Korczew.

Ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców i pracowników. Nastąpiła zmiana przyjęć interesantów w Urzędzie Gminy. Na dole budynku funkcjonuje punkt przyjęć interesantów, gdzie dyżur pełni pracownik i w razie potrzeby prosi poszczególnych kompetentnych pracowników do obsługi interesanta. Wszyscy są załatwiani bez zbędnej zwłoki. Przy wejściu jest skrzynka podawcza, do której można wrzucić dokumenty do załatwienia danej sprawy. Wnioski można również przesyłać elektronicznie. Coraz więcej osób korzysta z załatwienia sprawy przez e-PUAP. Epidemia odbiła się również na dzieciach i młodzieży uczących się zdalnie. Brak im jest bezpośredniego kontaktu z nauczycielem, wykładowcą, a szczególnie koleżankami i kolegami. Odczuli ją również przedsiębiorcy, których dochody spadły w stosunku do poprzedniego roku, a także wszystkie grupy społeczne ze

względem wprowadzone przez rząd ograniczenia m.in. ograniczone przyjęcia pacjentów przez lekarzy, przedłużające się terminy wizyt, a także strach przed pójściem do lekarza z powodu możliwości zarażenia się koronawirusem. Niestety, wprowadzenie ograniczeń było koniecznością, aby móc zahamować rozprzestrzenianie się pandemii.

Jakie przedsięwzięcia i inwestycje samorząd Gminy Korczew planuje podjąć w 2021 roku?

W 2021 roku gmina Korczew planuje dokończyć zadania niezrealizowane w 2020 r., tj. budowa wieży widokowej w Łaskowicach oraz przebudowa drogi gminnej Bartków Nowy - Czaple - Zalesz - Mogielnica na odcinku Czaple - Mogielnica. Inne planowane inwestycje to: wymiana czynników grzewczych wraz z montażem instalacji odnawialnych źródeł energii na terenie gminy Korczew, budowa stacji meteorologicznej w Nowym Bartkowie, przebudowa stacji uzdatniania wody wraz z ujęciem wody w Korczewie, budowa centrum turystycznego wraz z zapleczem ratownictwa wodnego w Szczegłacinie, przebudowa drogi gminnej w Rudzie oraz inne na które będzie możliwość pozyskania funduszy z zewnątrz.

ROZMAWIAT: KS

SIEDLCE

Szczepienia już trwają

W drugi dzień świąt, 26 grudnia, do Polski trafiło blisko 10 tysięcy dawek szczepionki przeciwko COVID-19. Po rozdzieleniu 18 szpitali otrzymało od 150 do 900 dawek, inne, wytypowane do szczepienia w pierwszej turze szpitale po 75 dawek. Do końca 2020 roku dotarło około 300 tys. dawek, natomiast do końca stycznia będzie łącznie 1,5 mln dawek, co pozwoli załatać do końca stycznia około 750 tys. osób.

Pierwsze szczepienia odbywały się w 72 szpitalach węzłowych. W Polsce jest w sumie 509 tego rodzaju jednostek. Szpitale węzłowe zaszczepia swój personel, ale także personel innych jednostek, m.in. szpitali, przychodni i aptek. Pracownicy służby zdrowia to tzw. grupa „0” i to oni jako pierwsi otrzymali szczepionki. To: pracownicy szpitala węzłowego, pracownicy pozostałych podmiotów wykonujących działalność leczniczą w tym stacji sanitarno-epidemiologicznych, pracownicy domów pomocy społecznej i miejskich ośrodków pomocy społecznej, pracownicy aptek, punktów aptecznych, punktów zaopatrzenia w wyroby medyczne, hurtowni farmaceutycznych, w tym firm transportujących leki, osoby zatrudnione na uczelniach medycznych i studenci kierunków medycznych, osoby zatrudnione w izbach lekarskich, pielęgniarek i położnych, aptekarskich oraz diagnostów laboratoryjnych i fizjoterapeutów. Ze szczepienia w pierwszej kolejności skorzysta personel niemedyczny czyli administracyjny i pomocniczy, który pracuje w tych placówkach. Załatać będą się mogły także osoby zatrudnione w firmach współpracujących z tymi podmiotami, którzy przebywają w trybie ciągłym w danej placówce.

W styczniu rozpoczyna się szczepienia osób o najwyższym stopniu ryzyka powikłań pociągających. Potem do szczepień przystąpią kolejne grupy. Rząd ma nadzieję, że do jesieni uda załatać się jak największą liczbę osób. - Każda osoba powyżej 16 roku życia powinna się załatać, nie tylko dla siebie, ale też dla innych – podkreślają rządzący.

Osoby z grupy „0”, które chcą załatać się przeciwko COVID-19, zgłaszają się do swojego pracodawcy, przekazując jednocześnie wypełnione oświadczenie o zgodzie na przetwarzanie danych osobowych. Pracodawca wybiera szpital węzłowy i przekazuje zbiorcze zestawienie chętnych pracowników do danego szpitala. Przy zgłoszeniu pracodawca może skorzystać z przeznaczonego do tego formularza online. Jeżeli dany podmiot przekazał już zgłoszenie poprzez gabinet.gov.pl, to nie musi ponownie go przysyłać za pośrednictwem formularza. Szpital węzłowy ustala grafik i zaprasza na szczepienia - wystawia dla wskazanych pracowników e-skierowania i umawia z daną placówką datę szczepienia zgłoszonego personelu (dzień lub więcej dni tylko dla danej placówki). Osoba, która została zaproszona na szczepienie musi pojawić się w danej placówce, przejść kwalifikację i podpisać zgodę na szczepienie. Po przyjęciu pierwszej dawki szczepionki w tym samym szpitalu węzłowym należy umówić się na podanie drugiej dawki szczepionki. Jeżeli dana osoba nie może załatać się w terminie zaproponowanym przez szpital węzłowy, należy zgłosić się do koordynatora szczepień i umówić na inny termin.

Szczepienia przeciwko COVID-19 to jedna z najbardziej złożonych operacji logistycznych w historii Polski. Właśnie dlatego informacje o jej przebiegu umieszczane są na bieżąco na stronie gov.pl/szczepienie. Znajdują się na niej aktualne komunikaty i wskazówki, odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania, a także założenia Narodowego Programu Szczepień.

Niedawno minister zdrowia poinformował, że projekt testowania nauczycieli na obecność koronawirusa w ostatnim tygodniu ferii, czyli w terminie od 10 do 17 stycznia, został rozszerzony. Będą testowani nie tylko, jak wcześniej zakładano, nauczyciele z trzech województw południowej Polski, ale z całego kraju. - Chodzi o tych nauczycieli, którzy pójść do szkół w pierwszej kolejności - nauczania początkowego - stwierdził szef resortu.

Dodał też, że pedagodzy będą badani testami PCR-owymi, bardzo dokładnymi. Testowanie odbędzie się także zbiorowo. Prowadzić je będzie sanepid we współpracy z kuratoriami.

W Siedlcach 28 grudnia szczepionki przyjęło 60 osób. Dzień wcześniej szpital otrzymał 150 dawek. Jako pierwszy zabiegowi poddał się dyrektor szpitala miejskiego Mirosław Leśkiewicz. Do szpitali węzłowych, a takim jest siedlecka placówka sukcesywnie będą docierały dostawy leku. Ma to być kilka tysięcy szczepionek. Na razie dokładnie nie wiadomo ile osób podda się szczepieniu. Cały czas trwają zapisy. Wydaje się jednak, że zainteresowanie nie jest duże. To około 35-40%.

Z kolei w szpitalu wojewódzkim, który nie jest placówką węzłową szczepienia rozpoczęły się w poniedziałek. Zgłosiło się około 400 osób. Miejsce i personel są przygotowani. Pierwsza dostawa zawierała 75 dawek szczepionki, sukcesywnie będzie ona wzrastać. LK





Zakład Mięśny „Wierzejki” zatrudni na stanowiska:

**-rozbieracz-wykrawacz
-jelciarz
-ubojowy**

**Praca na zakładzie w Płudach
Oraz na stanowiska:
sprzedawców
do sklepów firmowych
Wierzejki**

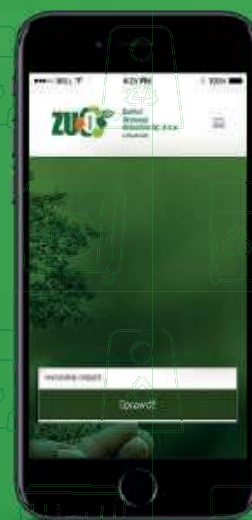
**tel: 025 643 75 23
kadry@wierzejki.pl**

Do którego pojemnika wyrzucić ten odpad?

Nie wiesz?!

Sprawdź

Nowa aplikacja od ZUO podpowie Ci do którego pojemnika wyrzucić konkretny odpad!
Wejdź na www.segregacja.zuo.siedlce.pl



KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK



599 zł

Stelaż podtynkowy Geberit Duofix Basic do WC + zestaw montażowy

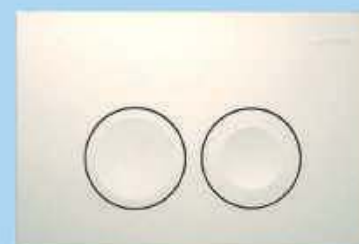
39 zł

Deska Idol, miękka



189 zł

Miska wisząca Idol



129 zł

Przycisk spłukujący Delta 21 biały



**SALONY WYPOSAŻENIA
ŁAZIENEK I WNĘTRZ**

GEBERIT

SIEDLCE

Ujrzanów 175
tel. 25 746 24 00

GARWOLIN

ul. Mazowiecka 22
tel. 25 748 40 20

GARWOLIN

ul. Targowa 2
tel. 25 786 27 00

**MIEDZYRZEC
PODLASKI**

ul. Lubelska 80
tel. 83 371 31 22

**SOKOŁÓW
PODLASKI**

ul. Nieciecka 8
tel. 25 781 68 98

ŁUKÓW

Al. Kościuszki 17
tel. 25 798 29 48

ŁOSICE

ul. Narutowicza 68
tel. 83 359 06 67

SIEMIATYCZE

ul. 11 Listopada 83
tel. 85 730 16 79

www.apis.biz.pl

f /ApisLazienki

*Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Rabaty i promocje nie sumują się. Zdjęcie poglądowe. Produkt może różnić się od prezentowanego na zdjęciu.

Trzeba uważnie słuchać ludzi

Dwadzieścia lat temu, 10 stycznia 2001 roku zmarł Henryk Gut. Wieloletni prezydent miasta Siedlce, wojewoda siedlecki i radny sejmiku mazowieckiego I kadencji, w trakcie której zmarł.

Leszek Koper

Urodził się 2 marca 1947 roku w Siedlcach. Tutaj ukończył Technikum Elektryczne, a następnie Studium Nauczycielskie. Dał się wówczas poznać jako zdolny sportowiec. Jego pasją była lekkoatletyka, a zwłaszcza biegi sprinterskie. Sport zdominował jego życie w tym okresie. Naturalną koleją losu były studia trenerskie. Po ukończeniu studiów na AWF wrócił w roku 1972 do Siedlec. Rozpoczął pracę nauczyciela i wychowawcy w swojej macierzystej szkole średniej. Od 1973 roku swoje losy związał z siedlecką uczelnią. Objął stanowisko nauczyciela akademickiego w Studium Wychowania Fizycznego i Sportu na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Siedlcach. Od roku 1975 zajmował się organizacją sportu szkolnego w nowo utworzonym województwie siedleckim. Przez dwa lata jako sekretarz Zarządu Oddziału Wojewódzkiego SZS-AZS stworzył jego strukturę. Prace organizatora szkolnych i akademickich związków sportowych łączył ze swoją trenerską pasją.

Awansował na stanowiska kierownika Studium Wychowania Fizycznego i Sportu. Wybrany został prezesem Klubu Uczelnianego AZS. Za całokształt działalności w zakresie turystyki wyróżniony został odznaką 100-lecia Turystyki Polskiej. Za sukcesy w pracy dydaktycznej, organizacyjnej i trenerskiej w Siedleckiej Uczelni był wielokrotnie nagradzany przez Rektora. W WSR-P był jednym z tych, którzy w 1980 roku organizowali NSZZ „Solidarność”. Na początku przewodniczył Komisji Socjalnej, a po stanie wojennym został przewodniczącym Komisji Zakładowej. W 1989 roku zaangażował się w odrodzenie ruchu samorządowego i politycznego III Rzecz-

pospolitej. Uczestniczył w pracach Komitetu Obywatelskiego NSZZ „Solidarność”. Wziął udział w pierwszych wyborach samorządowych. Został wybrany radnym Rady Miasta Siedlce, a następnie został prezydentem Siedlec. Pierwszą z tych funkcji pełnił przez osiem lat, drugą - siedem i pół roku, do momentu zostania ostatnim wojewodą siedleckim.

W czasie jego prezydentury Siedlce zmieniły się tak jak zapowiadał. Powoli, ale konsekwentnie. W pierwszym wywiadzie prasowym, udzielonym „Naszemu Czasowi” w dwa dni po wyborze na stanowisko prezydenta miasta, deklarował jedynie uczciwość i sumiennosc w wykonywaniu swoich obowiązków. Jak się później okazało obietnicy dotrzymał. Zawsze traktował sprawy miasta jak swoje własne, żył nimi „24 godziny, a może dłużej na dobę”. Tak samo było zresztą ze sprawami ludzi, dla których zawsze potrafił znaleźć czas i z którymi miał dobry kontakt. Potrafił rozmawiać także ze swoimi przeciwnikami politycznymi i przekonywać ich do swoich racji. Dzielił się władzą, uważając, że fachowcy znający się na rzeczy i sami mieszkańcy najlepiej wiedzą jak rozwiązać pojawiające się problemy. We wszystkich swoich wypowiedziach podkreślał, że największe możliwości tkwią w ludziach, a ich inicjatywach, pomysłach i zdolnościach.

Był pomysłodawcą przyznawania corocznie statuetki Aleksandrii - ludziom, którzy przyczynili się do rozwoju i rozświetlenia ich „Małej Ojczyzny” w różnych dziedzinach życia. Potrafił dostrzegać talenty, których w tym mieście zawsze nie brakowało i jak mówił - Trzeba dać im tylko szansę, aby mogli rozwinąć skrzydła.

- Lubilem podróżować po

świecie. Widziałem pięknie urządzone, czyste miasta i pragnąłem, by tak wyglądały moje Siedlce. Nie wątpiłem w pracowitość ani w zdolności mojego narodu. Nie marzyłem wtedy jednak, że będzie mi dane realizować te marzenia, budować naszą małą Ojczyznę taką, jakiej pragnąłem - powiedział w rozmowie z Kurierem Siedleckim.

W czasie sprawowania funkcji prezydenta Siedlec udało rozwiązać się wiele ważnych dla prawidłowego funkcjonowania miasta problemów. Dzięki przekształceniu PEC, PWiK, PUK w spółki miasta bardzo szybko okazało się, że Siedlce mają dostatecznie ilości ciepła i wody, a ulice mogą być na bieżąco posprzątane. Rozpoczęto i pomyślnie zakończono rozbudowę nowoczesnej oczyszczalni ścieków, która przywróciła życie biologiczne w Liwcu. Rozbudowano wysypisko śmieci, a kominy PEC wyposażono w najwyższej jakości filtry, zlikwidowano wiele lokalnych kotłowni. Zbudowano kilometry wodociągów, gazociągów kanalizacji, a na wielu lokalnych uliczkach położono nawierzchnię. Powołano do życia wiele potrzebnych miastu instytucji - Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Straż Miejską. Zakończono budowę ulicy Jagielly, Unitów Podlaskich i 3-go Maja oraz odwodniono przejazd pod wiaduktem kolejowym na ul. Partyzantów. Przeprowadzono wzorowo prywatyzację Drose-
nów. Samorząd wydał wiele pieniędzy na uzbrajanie nowych terenów pod inwestycje mieszkaniowe, podjął też decyzje o budowie „od podstaw” z miejskich pieniędzy Szkoły Podstawowej Nr 12. Zawsze podkreślał: „To nasza samorządowa szkoła”. Uważał, że Siedlce i siedlczanie muszą mieć także



FOT. ARCHIWUM RODZINNE

przyjaciół poza granicami kraju. Nawiązał stałą współpracę z miastem Dasing (Bawaria), a potem z włoską Pescantiną oraz innymi regionami Zachodniej Europy. Jako były działacz sportowy, z pierwszego powołania trener lekkoatletów, zainicjował i doprowadził do końca modernizację stadionu przy ul. Prusa łącznie z pokryciem bieżni najnowocześniejszą nawierzchnią tartanową. Jako prezydent był sygnatariuszem zaproszenia w imieniu społec-

zeństwa do odwiedzin Siedlec przez papieża Jana Pawła II.

Osobistym patronatem objął budowę w Siedlcach Wioski Dziecięcej SOS. Kamień węgielny pod jej budowę wmurowano wiosną 1996 roku, a w połowie 1999 roku w siedleckiej wiosce zamieszkały pierwsze osierocone dzieci. Od 1992 roku pełnił funkcję prezesa ZG Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięcej w Polsce. Od stycznia 1998 roku pełnił funkcję ostatniego wojewody siedleckiego. W tym

samym roku został również radnym sejmiku mazowieckiego. Jedną z jego pierwszych decyzji jako wojewody dotyczyła rozpoczęcia w Siedlcach Domu Pomocy Społecznej. Po zmianach na administracyjnej mapie Polski i likwidacji województwa siedleckiego, został prezesem MPK, które kilka lat wcześniej współtworzył. W czerwcu 2000 r. został wybrany prezesem MKS Pogoń. W krótkim okresie zdołał zainteresować sprawami klubu młodzież i znaczne grono siedlczan, którzy zdecydowali się na wspieranie finansowe klubu. Jego niespełnionym marzeniem pozostała przebudowa stadionu sportowego przy ul. Wojskowej.

- Na ile pozwalały możliwości finansowe staraliśmy się dbać o harmonijny rozwój miasta. Mam nadzieję, że mojemu następcy nie zabraknie cierpliwości, wyrozumiałości, i belferskiego zacięcia, by tłumaczyć mieszkańcom uwarunkowania podejmowanych decyzji. Ich aprobata jest niezbędna. Trzeba uważnie słuchać ludzi, postrzegać ich oczekiwania, przekonywać do racjonalnych rozwiązań. Władza samorządowa musi być akceptowana - powiedział w grudniu 1997 r. gdy odchodził z Urzędu Miasta na stanowisko Wojewody Siedleckiego. To jakby jego testament, który zostawił na całe lata swoim zastępcą.

Zmarł 10 stycznia 2001 roku. Jego pogrzeb zgromadził kilkudziesięcne grono przyjaciół, osób znanych, ale i zwykłych mieszkańców miasta. Został pochowany na cmentarzu parafialnym przy ul. Janowskiej. Pośmiertnie otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Siedlec. Uchwałą z dnia 22 lutego 2001 r. nadano nazwę nowo powstałej ulicy - imienia Henryka Guta.

Pieniądzy nie dostaną?

Czy wójtowie dostaną pieniądze za koordynowanie działalności gminnych biur spisowych.

30 listopada zakończył się prowadzony od początku września spis rolny. Na początku grudnia Główny Urząd Statystyczny podziękował „rachmistrzom za realizację wywiadów, a gminnym biurom spisowym za „zaangażowanie w prace spisowe”. Sześć samorządów, którzy jako komisarze spisowi koordynowali prace gminnych biur spisowych liczyli na nagrody tak przydatne w okresie przed świętami. Ustawa o powszechnym spisie rolnym przeprowadzo-

nym w 2020 r. określa, że prace spisowe są finansowane z budżetu państwa i środków Unii Europejskiej. W ramach wydatków osobowych mogą być finansowane m.in. dodatki za wykonywanie prac spisowych lub jednorazowa nagroda przyznawana dla pracowników jednostek służb statystyki publicznej, jednostek samorządu terytorialnego oraz zastępców komisarzy spisowych, a także nagroda spisowa dla komisarzy spisowych. Wysokość tych nagród nie może przekraczać 1,5-krotność przeciętnego wynagrodzenia. Wśród samorządowców panowało więc od kilku miesięcy przekonanie, że nagrody takie im się należą. Do samorządów zostały zresztą

przesłane stosowne środki. Dla tego nie miłym zaskoczeniem dla wielu była treść przesłanej do urzędów informacji z której dowiedzieli się, że wstrzymanie wypłaty nagród zawdzięczają negatywnej opinii większości wojewodów. O niezręcznej sytuacji poinformował prezydent Ciechanowa, który otrzymał 18 grudnia z biura WKS maila informującego, że „z uwagi na negatywną opinię większości wojewodów (Wojewódzkich Komisarzy Spisowych) lub brak pozytywnej opinii od pozostałych wojewodów, a jednocześnie ze względu na przyjętą w spisach powszechnych zasadę stosowania w skali kraju jednolitych rozwiązań, nagrody dla wszystkich Gminnych Komisarzy Spi-

sowych za realizację PSR 2020 nie zostaną przyznane”. Maile z taką treścią trafiły także do innych samorządów. Nieoficjalnie samorządowcy mieli usłyszeć, iż odebranie im pieniędzy wynika ze „zbierania” funduszy na zakup szczepionki na COVID-19”. Samorządowcy twierdzą, że GUS jest nieuprawniony do takiej interpretacji prawa określonego w ustawach. Pismo do Pawła Szefernackera, pełnomocnika rządu ds. współpracy z samorządami, skierował w imieniu ogólnopolskich organizacji samorządowych wchodzących w skład Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego skierował Andrzej Porawski, sekretarz strony samorządowej KWRiST i zara-



zem dyrektor biura Związku Miast Polskich. Stwierdza w nim kategorycznie, że GUS ma „obowiązek przeprowadzenia spisu do końca, także w zakresie umożliwienia wykorzystania przekazanych gminom dotacji na koszty operacji, w tym wynagrodzenia osobowe - podkreśla Porawski. W kontekście działań GUS dyrektor biura ZMP pisze o nieuprawnionych

interpretacjach i tworzeniu bezprawnych „procedur”. Wielu samorządowców twierdzi „Oszukano nas. Tu już nawet nie chodzi o pieniądze, ale o zasady”. Zwracają także uwagę, że na przyszły rok zaplanowany jest Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Po takich doświadczeniach współpraca GUS ze stroną samorządową może być trudna. **LK**

Przetarg na kolejny odcinek

Osiem ofert wpłynęło w przetargu na zaprojektowanie i budowę 19-kilometrowego fragmentu autostrady A2 pomiędzy węzłem Siedlce Zachód a rejonem miejscowości Malinowiec.

To pierwsze z czterech toczących się postępowań przetargowych na przedłużenie autostrady od Siedlec do Białej Podlaskiej. Na realizację tej inwestycji przewidziano kwotę 910 547 180,89 zł. Najniższą ofertę na kwotę 699 894 878,60 zł złożyła firma Strabag.

Postępowanie zostało ogłoszone w trybie przetargu nie-

ograniczonego. Każdy z wykonawców w ofercie zaproponował skrócenie czasu realizacji o 3 miesiące (z 36 do 33) oraz wydłużenie gwarancji z 5 do 10 lat na ekrany akustyczne wraz z ich posadowieniem. Umowa z wykonawcą, w przypadku braku odwołań, zostanie podpisana w kwietniu 2021 r. Wykonawca na realizację zadania będzie miał 33 miesiące od daty jej zawarcia. Zakończenie prac związanych z przygotowaniem dokumentacji projektowej w formie złożenia wniosku o uzyskanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej przewidziane zostało na grudzień 2021 r. Zadaniem wykonawcy będzie przygotowanie projektu budowlanego, uzyskanie niezbędnych decyzji, a następnie budowa prawie 19 km autostrady A2 o przekroju dwu-

jezdniowym z dwoma pasami ruchu i rezerwą pod budowę w przyszłości trzeciego pasa ruchu. Wybudowany zostanie węzeł Borki. Ponadto powstaną drogi równoległe do obsługi przyległego terenu, urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego. Rodzaj nawierzchni, betonowa lub bitumiczna, określi wykonawca na etapie przygotowania dokumentacji projektowej. W sierpniu 2020 r. oddano do ruchu ponad 15 km A2 pomiędzy węzłem Lubelska, a obwodnicą Mińska Mazowieckiego. Wiosną tego roku zawarte zostały kontrakty na dwa kolejne odcinki autostrady pomiędzy węzłami: Kałuszyn i Groszki oraz Gręzów i Siedlce Zachód. Przewidywany termin ukończenia prac to jesień 2023 r.

LK

Czynna Południowa Obwodnica Warszawy

Już od kilkunastu dni kierowcy mogą korzystać z ponad 15 kilometrów drogi ekspresowej S2 pomiędzy węzłami Warszawa Wilanów, a Lubelska, z nowym mostem na Wiśle.

Udostępnione zostały również kolejne relacje ruchu na węźle Lubelska stanowiącym połączenie autostrady A2 oraz dróg ekspresowych S2 i S17. Oddane odcinki ułatwią przemieszczanie się pomiędzy Wilanowem i Wawrem, a także połączenie stolicy z Siedlcami i Lublinem.

Kierowcy mają do dyspozycji dwie jezdnie po trzy pasy ruchu, a na moście po cztery. Na trasę można dostać się poprzez 4 węzły: Warszawa Wilanów, Wał Miedzeszyński, Patriotów oraz Lubelska. Zgodnie z zapisami decyzji środowiskowej, jak i w oparciu o przepisy prawa obowiązuje ograniczenie prędkości do 100 km/h. Drugim ograniczeniem jest zakaz poruszania się tym odcinkiem dla samochodów powyżej 3,5 t. Na węźle Lubelska kierowcy będą mogli wjechać z S2 POW na A2 w kierunku Mińska Mazowieckiego i odwrotnie, korzystając z ponad 1,5 km trasy głównej łączącej ekspresówkę z autostra-

dą. Udostępnione zostały również łącznice umożliwiające zjazd z S2 w kierunku Lublina. Zamknięte są natomiast łącznice zjazdowe i wjazdowe z węzła Lubelska w kierunku Zakrętu i odwrotnie, zarówno od strony Wilanowa jak i Mińska Mazowieckiego. Bez zmian pozostaje organizacja ruchu na przyszłej S17 w obrębie węzła Lubelska, gdzie kierowcy korzystają z zachodniej jezdni w obu kierunkach. Jadąc od strony Lublina, można jednak wjechać łącznicą węzła na S2 POW w kierunku Wilanowa. Prace na węźle Lubelska zakończą się wiosną przyszłego roku.

LK



FOT. GDDKiA/KRZYSZTOF NALEWAKO

Dwór jako muzeum i centrum nauki

Miłośnicy historii naszego regionu z dużym uznaniem odnotowali decyzję samorządu województwa mazowieckiego o zakupie i planach ratowania od zniszczenia zabytkowego dworu w Nowych Iganiach.

Ma on stać się siedzibą Muzeum Powstania Listopadowego - oddziałem Muzeum Regionalnego w Siedlcach. Decyzja o utworzeniu takiego muzeum ma szczególne znaczenie bowiem została podjęta w roku 190 rocznicy wybuchu tego powstania. Jak podkreślają to pytani badacze regionaliści, na terenie Mazowsza miały miejsce największe bitwy, które stoczyła armia polska z wojskami carskimi. Ich zdaniem dwór w Nowych Iganiach nie może być jedynie kolejną filią siedleckiego muzeum. Ma raczej pani Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa, że przyszła siedziba Muzeum Powstania Listopadowego wymaga ustalenia wspólnie z historykami i ekspertami wypracowania takiego programu dla tej placówki aby stała się ważnym centrum muzealnym, kulturalnym i naukowym. Na potencjalne możliwości pozyskanego obiektu i tere-

nu wskazał w swojej publicznej wypowiedzi dla mediów Sławomir Kordaczuk, dyrektor Muzeum Regionalnego w Siedlcach. Poinformował także, że deklarację przekazania cennych depozytów dla muzeum złożył właściciel „kolekcji o znaczeniu europejskim, który jest gotów przekazać część eksponatów do tworzenia placówki muzealnej - zdradza Sławomir Kordaczuk. - Iganie są jedynym miejscem, w którym mogą być one eksponowane. Zbiór obejmuje: mundury, oznakowania stopni, godła i dokumenty. Tego rodzaju zabytki stanowią rzadkość”. Interesująca jest deklaracja dyrektora, że chce by placówka był inicjatorem i organizatorem „przedsięwzięć wykraczających poza wieś, powiat, a nawet województwo”. Ciekawym pomysłem jest projekt szlaku turystycznego. Zdaniem pytanym historyków, min. dr Mirosława Roguskiego nie może on ograniczać się jedynie do placówek siedleckiego muzeum. Wiele bitew w 1831 roku było stoczonych w regionie Siedlec, Liwa, Kałuszyna i Dobrego. Armia rosyjska pod dowództwem feldmarszałka Iwana Dybicza przekroczyła granicę Królestwa Polskiego w dniu 5 lutego 1831 roku. Już w dniach 7-8 lutego 1831 miały miejsce walki w okolicach Siedlec. Kilka dni później w dniu 12-13 lutego pod Liwem oddziały wojska polskiego walczyły z awangardą armii rosyjskiej feldmarszał-

ka Iwana Dybicza. Przeprowadził pod dowództwem mjr. Piotra Wysockiego, bohatera Nocy Listopadowej 3 batalion 7. Pułku Piechoty Linowej i szwadron 1. Pułku Ułanów. Dywizja piechoty generała Franciszka Żymierskiego stoczyła 17 lutego pod Kałuszynem bitwę z awangardą armii rosyjskiej. Tego samego dnia stoczono bitwę pod Dobrem. Pod Kałuszynem w dniu 2 kwietnia 1831 roku II Korpus Kawalerii polskiej gen. bryg. Tomasza Łubieńskiego rozbił ariergardę rosyjską VI korpusu. Do polskiej niewoli dostało się 4000 Rosjan. W dniu 10 kwietnia 1831 miała miejsce zwycięska bitwa pod Iganiem. Wycofujące się na Siedlce oddziały rosyjskie zostały zaskoczone przez korpus polski. Polacy nie wykorzystali sukcesu; bowiem dowódca powstańczej armii gen. dyw. Jan Skrzynecki zatrzymał ofensywę na Siedlcach, gdzie znajdowały się rosyjskie zapasy żywności i materiałów wojennych. Kolejne walki o mosty na Liwcu miały miejsce w dniach 9-14 kwietnia. We wszystkich bitwach i potyczkach toczonych na tym terenie brało udział od 25 do 30 tysięcy żołnierzy polskich i rosyjskich. Przyszły szlak turystyczno-historyczny nie może pomijać takich miejscowości jak Liw z jego muzeum zbrojowni, która ma wiele ciekawych obiektów z czasów powstania oraz kilka lat temu odnowiona mogiła



powstańców broniących przeprawy na liwskich mostach. W dniu 14 kwietnia w okolicach Liwa „stanęły naprzeciw siebie dwa silne zgrupowania wojsk polskich i rosyjskich, które łącznie liczyły ponad 17 tys. żołnierzy”. Powstaniu listopadowemu na pograniczu Mazowsza i Podlasia poświęcony jest wydany w 2015 roku tom VIII „Rocznika Liwskiego”. Zawiera on interesujące referaty i komunikaty z konferencji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Zbrojownię na Zamku w Liwie z okazji 185 rocznicy powstania. Podczas prac archeologicznych prowadzonych w 2014 roku na terenie dawne-

go cmentarza mieszkańców Nowego Liwa odkryto szczątki 11 żołnierzy powstania listopadowego. W dniu 27 maja 2015 roku zostały one pochowane z ceremoniałem wojskowym w miejscu upamiętnionym pomnikiem ku czci powstańców. Także władze i mieszkańcy Węgrowa zadbały o odrestaurowanie pomników powstańców listopadowych pomnika Franciszka Chorina (1800-1880) powstańczego lekarza, kawalera orderu Virtuti Militari, pochowanego na miejskim cmentarzu. Młodzież szkoły w Pniewniku opiekowała się przez wiele lat pomnikiem oficera powsta-

nia listopadowego Macieja Roguskiego znajdującym się na terenie dawnego cmentarza przy tamtejszym kościele. Przypadająca w przyszłym roku rocznica stoczonych w naszym regionie walk podczas powstania listopadowego jest dobrą okazją do dyskusji nad koncepcją nowej placówki muzealnej i innymi działaniami upamiętniającymi bohaterstwo powstańców. Mamy nadzieję, że aktywny w niej udział wezmą członkowie niedawno powołanego przez profesora Dariusza Magiera forum historyków badających przeszłość naszego regionu.

LESZEK KOPER

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Siedlec

Przyjęty z poprawkami

SIEDLCE

W trakcie sesji budżetowej nie brakowało przerw i wycieczek w przeróżne strony. Wróciły tematy znane z przeszłości.

Chodziło na przykład o niesławny biuletyn promujący - zdaniem niektórych - bardziej prezydenta niż miasto, a także wydanie pieniędzy promocyjnych na obradowane ręczniki. Przy okazji dyskusji o budżecie pojawił się również gorący ostatnio temat kontrowersyjnego podziału środków z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Dyskutowano także o regulacjach prawnych związanych ze zmianami w budżecie na przyszłych sesjach.

- Informacja od radnego Roberta Chojckiego do wszystkich pracowników Urzędu Miasta, że to co robimy to jest zero. Nie wiem skąd u pana chęć posługiwaniem się słowem „vendetta”. Przypomnę wszystkim, że wydział inwestycyjny pracuje w takim samym składzie jak przed moim przyjściem. Ja inaczej oceniam pracowników UM. (...) Jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków to różnimy się bardzo między sobą. Pan lansował się przy premierze, podając tabliczki z kwotami, ale nie sprawdził, czy są tam Siedlce. Staram się

pozyskać środki z każdego źródła, które jest możliwe - powiedział prezydent Andrzej Sitnik.

- Nie spodziewałem się, że stać pana na takie publiczne słowa o moim „lansowaniu się”. Nie zdaje pan sobie sprawy ile dobrego zrobiłem dla Siedlce przy tym „lansowaniu się”. Nie życzę sobie takich słów, bo to stawia w negatywnym świetle moją pracę. Nie mówiłem nigdy, że praca pracowników UM to zero. Przekręca pan słowa. „Lansowaniem się” przekroczył pan kolejną barierę. (...) Mam wrażenie, że w kategorii rządzenia powinien pan zrezygnować ze stylu rządzenia, a przejść do współtworzenia wspólnej miejskiej przestrzeni. Może pan zwoływać kolejne konferencje, nazywać nas opozycją totalną, ale to i tak nie zmieni tego, że po stronie pozyskanych środków będzie zero - odpowiedział Chojcki.

Radny Janusz Cabaj wnioskował o przeniesienie części środków z puli promocji na remont ulicy Dębowej. Część radnych była przychylna temu wnioskowi,



wi, a inni próbowali udowodnić, że to nie jest priorytetowa sprawa. Wniosek ostatecznie przyjęto stosunkiem głosów 13 za, 8 przeciw, 2 wstrzymujące się. Drugą poprawkę zaproponował przewodniczący Henryk Niedziółka. Dotyczyła zakupu sprzętu dla szpitala miejskiego, m.in. aparatury EKG, koncentratorów tlenowych, sprzętu do stymulacji przeczaszkowej itd. Wnioskodawca zaproponował aby potrzebne 330 tysięcy zdjęć z wydatków urzędu na telefony, delegacje i inne wydatki bieżące. Wniosek przeszedł 12 głosami za przy 7 przeciw i 4 wstrzymujących. I wreszcie trzeci

wniosek radnej Marty Sosnowskiej dotyczył nagród dla pracowników miejskiego żłobka i przedszkoli, którzy tak jak nauczyciele nie pracują zdalnie i nie mieli wakacji. Potrzebne 1,1 mln zł ma być przesunięte z rezerwy ogólnej, oznacza to zmniejszenie w tym roku pieniędzy na remonty szkół. Za było 17 radnych, przeciw trzy i trzy wstrzymujące się.

Projekt budżetu z wszelkimi poprawkami został przyjęty - 11 głosów było za, 10 radnych wstrzymało się od głosu. - Dziękuję za przyjęcie budżetu - skwitował Sitnik.

KAMIL SULEJ

Co się stało z Lucusem?

SIEDLCE

Sprawa kocich zwłok znalezionych na osiedlu Wyszyńskiego zbulwersowała wiele osób. Okazuje się jednak, że pierwotny przekaz odbiega od ustaleń policji.

Ciało kota zostało znalezione po sylwestrowej nocy w Siedlcach przy ul. Wyszyńskiego. Według wstępnych informacji zwierzak miał paść ofiarą zwyrodnialca, który przyczepił mu petardę do łba. Powiadomiono siedlecką policję, która zabezpieczyła ciało czworonoga do dalszych badań. Lucus, bo tak nazywała go opiekunka, był kotem przybłądą. Mieszkał w specjalnym domku dla kociaków przy bloku.

Policja prowadzi dochodzenie w sprawie śmierci czworonoga. Po głośnych medialnych publikacjach w sieci zawrzało. Znaleźli się ludzie chętni do przekazania swoich pieniędzy na pomoc w znalezieniu domniemanego oprawcy. Na ten przykład węgrowski oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce ufundował nagrodę w wysokości tysiąca złotych dla osoby, która pomoże w wyjaśnieniu sprawy.

Po kilku dniach do sprawy odniosła się siedlecka policja: - Zgłoszenie dotarło do Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach 2 stycznia br, podczas gdy zawiadamiająca znalazła truchło kota ponad dobę wcześniej i przeniosła je w inne miejsce. W ten sposób doprowadziła do utraty śladów z miejsca zdarzenia. Policjanci wykonali wszystkie stosowne czynności procesowe, a obecnie czekamy na opinię lekarza weterynarii, który wykona sekcję zwłok zwierzęcia. Wstępnie wykluczone zostało spowodowanie śmierci poprzez użycie petard czy innych tego rodzaju środków. Podana bez żadnej weryfikacji informacja wywołała wiele negatywnych emocji w przestrzeni publicznej oraz falę hejtu w stosunku do mieszkańców osiedla przy ul. Wyszyńskiego w Siedlcach - czytamy na oficjalnej stronie siedleckiej komendy.

RED



Jak będzie tym razem?

Czy władzom miasta uda się uzyskać dofinansowanie na inwestycje w ramach kolejnego naboru do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

To już drugie podejście, poprzednie zakończyło się niepowodzeniem. Z dziesięciu złożonych wniosków na prawie 130

mln zł ani jeden nie uzyskał akceptacji. Miasto chciało uzyskać pieniądze na remont miejskiego budynku przy ulicy Prusa i przeniesienie tam MOPR-u, przekształcenie obecnego budynku MOPR w Środowiskowy Dom Samopomocy, remont wiaduktu „warszawskiego” i dobudowanie obok niego osobnej kładki rowerowej, remonty i przebudowy ulic Cmentarnej, Piaskowej, Sokołowskiej i Floriańskiej, budowa nowego

publicznego żłobka we wschodniej części miasta i budowa parkingu podziemnego pod placem Sikorskiego. Niestety rzeczywistość zweryfikowała te plany. Wszystkie wnioski padły. W poprzedniej edycji nie było limitu ilości wniosków, tym razem do 28 grudnia można było wysłać trzy. Miasto chce aby w razie przyjęcia zostały dofinansowane w stu procentach. Na jakie projekty w ramach RFIL-u zdecydowano się tym ra-

zem? Jest to remont budynku przy ul. Prusa, gdzie ma zostać przeniesiona siedziba MOPR-u, remontu obecnej siedziby przy ul. Sienkiewicza i przystosowania jej na potrzeby Środowiskowego Domu Samopomocy oraz budowy ciągu komunikacyjnego wzdłuż ulic Cmentarnej, Piaskowej i Kątowej. Ogólny koszt tych zadań to 37 mln 15 tys. zł. Decyzję o przyznaniu lub odrzuceniu podejmie wojewoda, na razie nie wiadomo kiedy. LK

Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

Harmony line

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

- ❖ MATERIAŁY BUDOWLANE
piasek kwarcowy, grysy, węgiel workowany
- ❖ WYWÓZ GRUZU
- ❖ ŚCINKA DRZEW
- ❖ NAPRAWA ORYNNOWANIA

WYNAJEM:
KOPARKO-ŁADOWARKA
PODNOŚNIK 20 m i 25 m
RĘBAK DO GAŁĘZI

08-110 Siedlce, Żabokliki
ul. Korczewska 38
biuro@czarnocki.pl
tel. 25 644 07 16 wew. 12

Życie Garwolina

Redaguje: Andrzej Ciosek
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Jak społeczność powiatu minął 2020 rok? Na co mogą liczyć w roku 2021?

Z działaczami samorządowymi rozmawia Andrzej Ciosek.

Starosta powiatu garwolińskiego Miroslaw Walicki

Jak pan ocenia miniony rok w powiecie i co udało się zrobić pozytywnego dla społeczeństwa?

Najważniejszym, a zarazem historycznym przedsięwzięciem dla społeczeństwa naszego powiatu jest budowa mostu przez Wisłę w kierunku Kozienic. Rozstrzygnęliśmy przetarg na budowę. Odwołania inwestorów dotyczące przetargu trochę nam komplikują sytuację, ale jesteśmy dobrej myśli, że inwestycję planowo rozpostrzemy i planowo zakończymy. Wielką radością dla powiatu, a dla mnie osobistym zadowoleniem jest utworzenie Środowiskowego Domu Samopomocy dla osób niepełnosprawnych w Miętnej. Jest to naprawdę najpotrzebniejsza inwestycja terapeutyczno-rehabilitacyjna, którą oddajemy we władanie osobom, dla których życiowy los nie był łaskawy. Wyłonił się już kierownik ośrodka i rozpoczęliśmy nabór. Otwarcie prawdopodobnie na początku trzeciej dekady grudnia. Kończymy remont budynku Pogotowia Opiekuńczego w Izdebnie. Zgodnie z wytycznymi w przyszłym roku przymierzamy się do budowy drugiego budynku. Warto wspomnieć o inwestycjach drogowych w naszym powiecie. Jest to ogrom pracy, którą należy wykonać, aby naszym mieszkańcom usprawnić dojazd do miasta powiatowego i innych miejscowości. Przedstawiłem tylko najistotniejsze działania w w bieżącym roku.

Jakie zamierzenia na przyszły rok zaplanował powiat w swoim planie działania?

Oczywiście głównym celem jest dalsza realizacja zamierzeń związanych z budową przeprawy przez Wisłę. Budowa drugiego budynku Pogotowia Opiekuńczego w Izdebnie. Budowa hali sportowej w Żelechowie, rozbudowa szatni w garwolińskim Ekonomiku, a także budowa zadaszenia nad boiskiem w Miętnej. Jak co roku nie możemy zapomnieć o naszych drogach powiatowych.

Przewodniczący Rady Miasta Łaskarzewa Leszek Bożek

Co pana zdaniem najbardziej utkwi w pamięci mieszkańcom Łaskarzewa, jako dobro mijającego roku?

Przed wszystkim to, że Łaskarzew nam pięknieje. Remontujemy i nadajemy blask naszym placom i ulicom. Przy pewnych dotacjach wyremontowaliśmy ulicę Słowackiego. Nie ukrywam, że przy wydatnej pomocy kolei blasku nabrała ulica Kolejowa. Mam nadzieję, że nasi mieszkańcy doceniają wkład pracy z gruntowną modernizację Małego Rynku. Kiedyś tam było wysypisko gruzu i śmieci, a teraz mamy wspólny punkt rekreacyjno-wypoczynkowy dla naszych dzieci i osób starszych. Mam nadzieję, że z roku na rok coraz więcej rodziców i dziadków będzie tam wypoczywać ze swoimi pociechami.

Czego życzyliby sobie miasto w 2021 roku i jakie ma plany działania na przyszłość?

Z pewnością jako społeczność miejska życzylibyśmy sobie zdrowia i ludzkiego zrozumienia. Ten trudny okres pandemii koronawirusa musimy wszyscy przetrwać. Niech w nadchodzącym roku już nikt od nas nie odejdzie. Potrzeby poprawy infrastruktury miejskiej są duże, ale musimy liczyć się możliwościami finansowymi. Nadal będziemy modernizować nasze ulice wiedząc, że społeczeństwo na to liczy. Planujemy budowę hali sportowej z potrzebną wokół niej otoczką. Wzdłuż ulicy Kusocińskiego chcemy położyć chodnik, aby kibice klubu „Promnik” mogli wygodnie przespacerować się na stadion. Chcemy zmodernizować trybuny na stadionie. Musimy dokończyć remont oczyszczalni ścieków i dalej rozbudowywać kanalizację podłączając do niej mieszkańców. Mijający rok był dla nas niezłym rokiem, ale chcemy aby przyszły był jeszcze lepszy.

Archeolodzy w Termopilach

GMINA MACIEJOWICE

Rozpoczęły się prace wykopaliskowe mające na celu zbadanie terenu słynnej bitwy pod Maciejowicami.



Bitwa pod Maciejowicami, to drugi po Racławicach narodowy zryw niepodległościowy skierowany przeciwko caratowi okupującemu naszą Ojczyznę. Owa bitwa z udziałem bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki z wojskami rosyjskimi rozegrała się 10 października 1794 roku. Po 226 latach na pola maciejowickie wkroczyli archeolodzy.

Powiatowe Centrum Kultury i Promocji w Miętnej, Muzeum imienia Tadeusza Kościuszki w Maciejowicach oraz gmina Maciejowice, wspólnie przystąpili do badań archeologicznych mających na celu odnalezienie grobów żołnierzy za-

równy polskich jak i rosyjskich poległych w bitwie pod Maciejowicami.

Jedną z zagadek bitwy jest sprawa pochówku żołnierzy. Pisane źródła historyczne podają, że zginęło tam od czterech do sześciu tysięcy żołnierzy z obu stron. Najcięższe walki toczyły się u styku prawego i lewego skrzydła, czyli na wysokości dzisiejszej szkoły w Oronnem. Na chwilę obecną będziemy się starali wkopać w głąb ziemi i sprawdzić czy nie mamy do czynienia z grobami. To, co ewentualnie możemy znaleźć, to mogą być szczątki ludzkie

w postaci kości oraz, być może elementy składające się na fragmenty rynsztunku – poinformował archeolog Adam Pogorzelski, jednocześnie pracownik PCPiK w Miętnej. Głównym celem ekspedycji archeologicznej jest znalezienie grobów żołnierzy uczestników bitwy, które czas i ziemia splantowały i pokryły się trawą.

Maciejowice są dla powiatu garwolińskiego i całej Polski miejscem szczególnym. To były Termopile pierwszej Rzeczypospolitej Szlacheckiej. Bitwa pod Maciejowicami przesądziła o upadku Powstania Kościusz-

kowskiego i przyspieszenie trzeciego rozbioru Polski. W badaniach zaangażowani są archeologowie, historycy, geofizycy, regionaliści, strażacy i wolontariusze - powiedział historyk z wykształcenia, a zarazem wicestarosta powiatu garwolińskiego Marek Ziędański. Wszyscy pracujący na stanowiskach archeologicznych mają nadzieję, że prowadzone prace przyczynią się do odkrycia tajemnicy pól maciejowickiej bitwy, a ostatnim żołnierzom Tadeusza Kościuszki przywrócona zostanie należyta cześć i godność.

ANDRZEJ CIOSEK

Naiwność internautów nie zna granic

POWIAT GARWOLIŃSKI

W okresie świąteczno-noworocznym niektórzy przekonali się o niebezpieczeństwach płynących z internetu.

Mieszkaniec powiatu garwolińskiego upatrzył sobie w internecie ciągnik. Ponieważ sprzęt był znanej marki, a cena kuszą-

ca, pięćdziesięciolatek nawiązał kontakt ze sprzedającym. W rozmowie telefonicznej panowie doszli do porozumienia. Mieszkaniec naszego powiatu miał dokonać wpłaty zaliczki w wysokości kilku tysięcy złotych na podany numer konta. Kupujący wywiązał się z umowy i przelał pieniądze nie badając wcześniej z kim ma do czynienia. Po upływie terminu dostawy maszyny, której nadal

nie było, poszkodowany próbował się kilkakrotnie kontaktować telefonicznie z internetowym sprzedawcą. Telefon jednak milczał. Łatwowierny kupiak powiadomił organy ścigania.

Tymczasem do KPP w Garwolinie zgłosiła się 47-letnia mieszkanka powiatu garwolińskiego informując, że podczas robienia zakupów odzieży w jednym z popularnych portali internet-

owych udostępniła swoje dane osobowe, a towaru nie ma. Mało tego, kupująca podała jeszcze swoje dane z zabezpieczenia do swojej karty kredytowej. Zakupy nigdy do kupującej nie dotarły, a z jej konta zniknęło kilka tysięcy złotych. W obydwu tych przypadkach pomysłowość internetowych złodziei jest perfidna i społecznie naganna, ale i też naiwność ludzka nie zna granic.

OPRAC. AC

Fantazja czy fantasmagoria

WYCIOSANE PIÓREM

Na przełomie listopada i grudnia w Radzie Powiatu odbywało się wielkie krzykliwe poruszenie, które spowodowało uśmiech na twarzach mieszkańców. Przyczyną tego stanu rzeczy była zażarta obrona przed zakusami „pogańskich hord” z KRUS, które ścięły głowę wiernemu rycerzowi PiS, deputowanemu Kazimierzowi Sionkowi.

Sionek jednak stwierdził, że była to prywatna zemsta Kurowskich. Prawdę mówiąc, zdymisjonowana podstarościna Ku-

rowska nie daruje powiatowym radnym wyrzucenia jej na szczyt tak prestiżowego stanowiska. Zaaplikowała radzie podniecający numer w postaci Sionka. I co jej zrobicie? Nic. Nie mogła znaleźć roboty w powiecie, to znalazła w stolicy. A żeby pokazać radnym powiatowym kto tu rządzi, to nastąpiła zmiana na dyrektorskim stołku w KRUS bez waszej woli. Nie zbadane są wyroki działaczy PiS. Starsi radni pamiętają, jak kiedyś ugrupowanie sympatyzujące z PiS, a zwane SdG (Stowarzyszenie dla Garwolina) trzęsło miastem jak chłop gruszką na miedzy. Połamali gałęzie, a upadający konar zmiażdżył ich. Są ludzie, którym nawet podwójna lewatywa nie przynosi rozsądku, ani spadku temperatury.

Z braku sensownej roboty, radni miasta Garwolina (celowo nie piszę Rada Miasta, bo tych inteligentnych ludzi sam wybrałem) wpadli na fantastyczny pomysł. W odpowiedzi na protesty kobiet postanowili przyjąć

stanowisko w sprawie akceptacji „Nauki i myśli społecznej papieża JP II, dotyczącej rozwiązania konfliktów społecznych”. Skąd taka ułańska fantazja wzięła się w znudzonych umysłach niektórych (powtarzam - niektórych) radnych. Tyle rzeczy do zrobienia w mieście. A oni co? Tworzą sztukę dla sztuki. Czyżby to był wymysł kogoś ze znudzonych działaczy prawych i sprawiedliwych wobec narodu? Konia z rzędem temu rajcy, który przeczytał filozoficzne prace Karola Wojtyły dotyczące rozwiązywania konfliktów społecznych. Czy chociaż jeden z głosujących pochylił się nad jego dziełami i zrozumiał o co tam chodzi? Czy tylko paplał, by paplać, bo Słońce Narodu z Nowogrodzkiej nie przysłał nowych wytycznych do paplania. Czy nie widziecie, że ktoś manipulując wami, ośmiesza was? Weźcie się Szanowni Państwo za Garwolin, bo myśmy was wybrali i nam macie służyć, a nie wymyślać nowych encyklik. Weźcie się za ulice i chodni-

ki, bo chodzimy po błocie. Weźcie się za żłobki i przedszkola, bo rodzice wywożą nad ranem maluchy na obce wsie, gdyż w mieście nie ma dla nich miejsca. Weźcie się za doświetlenie ulic, bo na osiedlach peryferyjnych jest ciemno jak u przysłowiowego Murzyna poniżej pleców. Weźcie się za porządek na osiedlach, bo już wszystkie płoty i opłotki są obsikane. Słowem weźcie się, do ciężkiej artylerii, za Garwolin. A nade wszystko, weźcie się za siebie, i nie róbcie co myślicie, tylko myślcie co macie robić.

Prawdę powiadali mędrcy wschodu, że grecka fantazja, jako wyobraźnia twórcza, często przekształca się w urojenia czyli fantasmagorie. Więcej logicznych pomysłów w 2021 roku życzę wam jeden ze starszych mieszkańców naszego wspaniałego grodu.

ANDRZEJ CIOSEK

Redaguje: Leszek Koper
m@il: sokolow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Sokołowa

Rachunek dla seniora

Nic tak nie może zaszkodzić wizerunkowi firmy jak bezduszny pracownik i próbujący usprawiedliwić jego działanie rzecznik prasowy.

Uwagę ta kierujemy pod adresem władz dwóch spółek, których rzecznicy próbowali usprawiedliwić okoliczności narażenia na utratę zdrowia emeryta z gminy Bielany, w powiecie sokołowskim. Mamy świadomość, że podzielony na liczne spółki gigant energetyczny z góry traktuje każdego indywidualnego odbiorcę jego usług. Wieleś podmiotów o tej samej nazwie decyduje o poczuciu anonimowości, a wielkość i dochody o traktowaniu wszystkich z góry, którzy chcą czy nie muszą skorzystać z narzuconej umowy usługi. Bezduśności takiej instytucji doświadczył liczący 94 lat senior gdy pewnego mroźnego dnia odwiedzili go pracownicy z sokołowskiego PGE i wyłączyli mu prąd. Okazało się, że ten starszy człowiek rok wcześniej nie zapłacił rachunku za prąd pobierany w miesiącu grudniu. Jak możemy się domyślać nie miał zobowiązań wobec PGE w tym roku. To mu nie pomogło, jak również bezskuteczne były prośby sąsiada: „Nie wyłączajcie prądu, ten pan zapłaci od ręki”. Naśladając ekipa była nieugięta i odsyłała liczącego 94 lata seniora do PGE w Sokołowie. Poinformowali także, że kiedy zaległy rachunek zostanie opłacony, z powrotem podłączą licznik - relacjonował sąsiad. Nie dodali prawdopodobnie, że za ponowne podłączenie do sieci naliczą staruszkowi dodatkowe opłaty. To nie koniec świadectwa ludzkiej bezduśności. Sąsiad seniora,

sam będąc chorym wysłał do PGE w celu uregulowania należności swoją córkę. Kiedy ta pojechała do Sokołowa Podlaskiego, aby opłacić rachunek, usłyszała, że „nie jest pani upoważniona”. Tak więc znowu ludzka bezduśność i wewnętrzne przepisy zadecydowały, że nie mogła tego dokonać.

Sokołowska placówka PGE to chyba jedyna instytucja, która nie przyjmuje pieniędzy za świadczone usługi od innych osób, niż te które podpisały z nią umowę. Czyli żadna organizacja społeczna, ani wójt gminy czy sołtys tej miejscowości nie mógłby wesprzeć starszego człowieka swoją pomocą, chyba że miałby potwierdzone przez notariusza pełnomocnictwo. Dobrze, że zaszkokowany tą sytuacją sąsiad przedstawił je lokalnej prasie. Naszą redakcję zainteresowały stanowiska i wyjaśnienia jakie pracownicy PGE Dystrybucja S.A. i PGE Obrót S.A. udzielili interwjującym dziennikarzom. Obie spółki nie mają sobie nic do zarzucenia. Przedstawiciel pierwszej wyjaśniał, że pracownicy jego spółki jedynie realizują zlecenia, które otrzymują od innych podmiotów grupy PGE. Należą do nich takie „jak na przykład odczyt licznika czy wstrzymanie dostaw energii dla klienta”. Do dodania miał także to, że tak stanowi prawo energetyczne. To typowe dla kelnarów w poprzedniej epoce tłumaczenie. To nie ja to kolega podał panu zimny obiad. Rzecznik prasowy PGE Obrót S.A., a więc spółki która wysłała do 94-latka monterów odcinających mu dostęp do prądu tłumaczy tę decyzję tym, że senior otrzymał informację o zaległości pocztą i SMS-em. Zauważmy, że z odłączeniem prądu czekano przez kilkanaście miesięcy od grudnia 2019 roku. PGE nie brało pod uwagę



tego, że opłacane były przez seniora rachunki przez kilkanaście miesięcy w okresie od stycznia 2020 roku. Do jego dokonania wybrano miesiąc gdy jest już zimno i jest praktycznie bezbronny wobec takiej sytuacji. Wszyscy, nawet pracownicy PGE winni mieć świadomość jakie może mieć skutki wówczas wyłączenie prądu dla osoby w takim wieku. Dobrze, że miał on życzliwego sąsiada, który nie zrażony pierwszymi kontaktami z ludźmi z PGE pośpieszył seniorowi z pomocą. W obecnej sytuacji panującej epidemii nic nie tłumaczy bezduśności osób podejmujących taką decyzję w imieniu spółki. Tłumaczenie jej przedstawiciela, że odłączenia prądu można było uniknąć, regulując należność podobnie jak tłumaczenie innego pracownika firmy, że „obsługując blisko 4,5 mln gospodarstw domowych, nie możemy mieć szczegółowej wiedzy o sytuacji, w jakiej znajdują się poszczególni klienci” nie może być uznane za wystarczające.

Nie dowiedzieliśmy się nic o obie firmy planują zrobić aby uniknąć w przyszłości, a szczególnie w obecnym czasie podobnych sytuacji. Każda firma dbająca o swój wizerunek powinna uczyć swoich pracowników, w tym przypadku elektro-monterów, że w podobnych sytuacjach powinni kontaktować się telefonicznie z przełożonymi i unikać realizacji takich ryzykownych w skutkach decyzji. Jest to prostsze, bardziej ludzkie i skuteczniejsze niż rady jakie udzielili przedstawiciele seniorom jak korzystać z pomocy innych oraz internetu i e-faktur. Wokół nas szaleje epidemia, każdego dnia są jej ofiary oraz czytamy o przykładach ludzkiej życzliwości i pomocy. Ale są także spółki, które realizują swoje cele tak jak opisało kilka regionalnych gazet. W związku z tym, że nie jest to jedyna konfliktowa sprawa między spółką, a jej klientami liczymy, że zainteresuje ona sokołowskiego rzecznika praw konsumentów.

JABŁONNA LACKA

Melodie Bożych Tręb

Boże lub Adwentowe Trąby to inaczej ligawki - instrumenty dęte, na których grano dawniej podczas Adwentu. By podtrzymać tę tradycję już po raz piąty Samorządowy Klub Sportowy „Jabłonianka” zrealizował projekt pod nazwą „Koncert Adwentowych Tręb”.

Muzykom przysłuchiwała się członek zarządu województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska.

Ligawki były znane kiedyś głównie na Mazowszu i Podlasiu. Tradycja grania na tych instrumentach nadal jest silna, bo pomimo trwającej epidemii COVID19, tegoroczny konkurs gry na ligawce cieszył się sporym zainteresowaniem.

Konkurs gry na Ligawkach - realizowany co roku w ramach projektu „Koncert Adwentowych Tręb” - krzewi i kultywuje wśród młodego pokolenia tradycję bożonarodzeniową, w tym grę na wyjątkowym instrumencie, jakim bez wątpienia są ligawki. Tegoroczna edycja odbyła się w ścisłym reżimie sanitarnym. Wedle zwyczaju konkurs rozpoczął wójt gminy Jabłonna Lacka Wiesław Michalczuk, odgrywając specjalny hejnał. Skład konkursowy wyłonił zwycięzców w trzech kategoriach wiekowych.

- Bardzo się cieszę, że tradycja gry na ligawce przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. Coraz większe zainteresowanie konkursem wśród dzieci i młodzieży, świadczy o tym, jak ważny jest to zwyczaj i jak głęboko jest on zakorzeniony w świadomości mieszkańców Mazowsza. Jabłonna Lacka to kolejna gmina, która kultywuje tę piękną tradycję. Dziękuję organizatorom i pomysłodawcom tego projektu także za to, że pomimo trwającej epidemii zadbał o to, by to ważne dla lokalnej społeczności wydarzenie, mogło się odbyć - podkreślała obecna podczas tego wydarzenia członek zarządu województwa Janina Ewa Orzełowska.

Wyniki konkursu: dzieci do lat 10 - I miejsce - Karol Milik, II miejsce Michał Maliszewski, III miejsce Kacper Bartosiak i Lena Stankiewicz, grupa wiekowa do lat 18 - I miejsce - Bartosz Tartarczuk, II miejsce - Adrian Bartosiak, III miejsce - Kinga Maliszewska, grupa wiekowa powyżej lat 18 - I miejsce - Andrzej Zembrowski, II miejsce - Rafał Gałaguz, III miejsce - Paweł Bondarczuk, wyróżnienie - Mariusz Gałaguz i Dariusz Oleszczuk.

Realizacja projektu była możliwa dzięki otrzymanemu dofinansowaniu w wysokości 10 000 zł z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach realizacji zadań publicznych w obszarze „Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego”. Wartość całego projektu to 11 750 zł.

LK



STERDYŃ

Gmina z dofinansowaniem

Wicewojewoda mazowiecki Sylwester Dąbrowski podpisał umowę z gminą Sterdyń, na kolejne w tym roku dofinansowanie inwestycji z FDS na kwotę 692683,89 zł.

Dzięki tej dotacji w 2021 r. zostanie zrealizowana przebudowa drogi gminnej w miejscowości Grądy. Przewidziany zakres robót do wykonania: wymiana konstrukcji nawierzchni (podbudowa), nawierzchnie z mieszanek mineralno-asfaltowych, warstwa ścieralna 4 cm. Dwustronne ścieki z elementów betonowych. Dotychczasowa droga była często zalewana a zimą tworzą się skarpy lodowe gdyż woda nie ma gdzie odpłynąć. Liczne ubytki w jezdni były już kilkakrotnie uzupełniane grysem i emulsją ale co roku powstają nowe.

LK

Przebudowa w ramach FDS

W 2020 r. dzięki staraniom zarządu powiatu sokołowskiego w ramach Funduszu Dróg Samorządowych pozyskano znaczące środki na dofinansowanie inwestycji na drogach powiatowych.

Pod koniec grudnia w siedzibie Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie starosta Elżbieta Sadowska oraz wicestarosta Ryszard Domański przy kontrasygnacie skarbnik Iwony Odrobińskiej podpisali kolejną umowę na dofinansowanie w ramach programu zadania pod nazwą przebudowa

drogi powiatowej nr 4221W na odcinku Sągole - Skibniew - Podawce i przebudowa drogi powiatowej nr 4221W na odcinku Grzymały - Sągole, gm. Kosów Lacki, gm. Sokołów Podlaski. Umowę podpisał wicewojewoda mazowiecki Sylwester Dąbrowski.

Wartość robót drogowych wraz z nadzorem inwestorskim wynosi 3 371 965 zł, z czego dofinansowanie z FDS to 70% kosztów kwalifikowanych w kwocie 2 297 999 zł. Pozostałe środki w wysokości 1 073 966 zł zostały zabezpieczone w budżecie powiatu oraz partnerów, tj. miasta i gminy Kosów Lacki oraz gminy Sokołów Podlaski.

Na pierwszym odcinku drogi wykonane będzie poszerzenie istniejącej jezdni do 5,5 m, przebudowa nawierzchni jezdni



o długości 1,5 km, budowa poboczy z kruszywa łamanego, budowa zjazdów indywidualnych i publicznych, budowa chodników o długości około 600 m, wymiana przepustu pod koroną drogi, oczyszczenie i odmulenie istniejących rowów drogowych.

Na drugim odcinku drogi zakres prac obejmuje wykonanie:

jezdni bitumicznej o szerokości 5,5 m i długości 2,17 km, poboczy gruntowych, odwodnienia powierzchniowego do istniejącego rowu, poboczy z kruszywa łamanego. Plac budowy został już przekazany wykonawcy, a planowany termin ukończenia zadania to listopad 2021 r.

LK

Życie Węgrowa

Redaguje: Leszek Koper
m@il: wegrow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

LIW

Ochotnicy z nowym sprzętem

W remizie OSP w Borzychach, odbyło się uroczyste wręczenie strażakom z tutejszej Ochotniczej Straży Pożarnej torby R1 wyposażonej w zestaw ratowniczy do udzielania pomocy przedlekarskiej.

Przekazania zestawu, dokonali dyrektor oddziału regionalnego KRUS w Warszawie Joanna Bala, wicedyrektor OR KRUS w Warszawie Michał Jaworski, senator RP Maria Koc, poseł na sejm RP Maciej Górski oraz wójt gminy Liw Bogusław Szymański. OSP Borzychy podczas odbioru torby R1 reprezentował, druh wiceprezes i naczelnik Mariusz Łojek.

Wyposażenie torby pozwoli jednostce udzielać skutecznej pomocy przedmedycznej, niejednokrotnie decydując o zdrowiu i życiu ludzkim. Ochotnicy Straży Pożarnej mający szybszą możliwość przybycia na miejsce wypadku, mogą stać się jedyną szansą na udzielenie pierwszej pomocy, jeszcze przed przybyciem zespołu ratownictwa medycznego. Z uwagi na tereny rolne i coraz większą mechanizację rolnictwa, zestaw ma służyć również rolnikom-ofiarom wypadków przy pracy.

WĘGRÓW

Ulice z dofinansowaniem

W Węgrowie, dzięki środkom od samorządu województwa mazowieckiego zostaną przebudowane kolejne ulice.

Burmistrz Węgrowa Paweł Marchela zwrócił się do Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika z prośbą o wyrażenie zgody na przeznaczenie środków finansowych na przebudowę ul. Ludwisarskiej i ul. Dominiki Bujnowskiej, które pozostały po przetargu związanym z rozbudową ul. Obrońców Westerplatte i ul. gen. Władysława Sikorskiego. Węgrów otrzymał dofinansowanie z Samorządu Województwa Mazowieckiego na cztery ulice w wysokości 4 miliony złotych. Wniosek na to zadanie w ramach instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego otrzymał pozytywną akceptację marszałka, zarządu województwa mazowieckiego a także samorządu województwa. Sejmik województwa 16 grudnia przyjął uchwałę na rozszerzenie inwestycji o przebudowę ul. Ludwisarskiej i ul. Dominiki Bujnowskiej z łącznikami. Obecnie trwa wykonywanie rozbudowy ul. Obrońców Westerplatte i ul. gen. Władysława Sikorskiego. Przebudowa ul. Ludwisarskiej i ul. Dominiki Bujnowskiej będzie wykonywana po ogłoszeniu przetargu i wyłonieniu wykonawcy.

LK

Poprawa finansów

WYWIAD

z wójtem gminy Liw Bogusławem Szymańskim

Jak pan ocenia mijający rok w gminie?

Rok był trudny dla wszystkich z wiadomych powodów. Pierwsze półrocze to spadek dochodów w budżecie gminy i duża niewiadoma co będzie dalej. Później nastąpiła poprawa i pomoc skierowana do samorządów ze strony państwa w postaci tzw. tarczy samorządowej. Pomimo wyżej wymienionych problemów w Gminie Liw zostały zrealizowane zaplanowane zadania i inwestycje.

Dobra współpraca z radą gminy jest kluczem do sukcesu. Jak się układała praca w tym roku współpraca z radą gminy?

Współpraca z Radą Gminy układała się dobrze. Wszystkie decyzje w ciągu roku zapadały w zgodzie. Nie było żadnych konfliktów. Pod koniec roku jeden z radnych złożył rezygnację z funkcji radnego jednakże było to podyktowane względami osobistymi.

Jakie najważniejsze inwestycje udało się dokonać na terenie gminy w 2020 roku?

W roku 2020 nastąpiła znaczna poprawa finansów gminy dzięki uzyskaniu znacznych środków ze sprzedaży budynku dawnego gimnazjum. Pieniądże te w znacznym stopniu zostaną wydatkowane na poprawę bazy oświatowej. W mijającym roku zostały wykonane trzy inwestycje oświatowe to jest remont sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Starejwsi i budowa dwóch boisk wielofunkcyjnych ze sztucznej nawierzchni w Szkołach w Ruchnie i Starejwsi oraz przygotowana została dokumentacja techniczna bu-

dowy sali gimnastycznej przy SP w Liwie. W roku 2020 została dokończona budowa kanalizacji sanitarnej w Jarnicach gdzie powstało 175 przyłączy kanalizacyjnych, nastąpiła kontynuacja programu budowy przydomowych oczyszczalni ścieków, których wybudowano 47. Z końcem roku nastąpi również oddanie do użytku przepompowni wodociągowej w Wyszku ze spinką wodociągową pomiędzy Pierzchałami a Wyszkiem dzięki czemu zostanie wyłączona z eksploatacji stacja w Zającu, a miejscowość ta zostanie podłączona do stacji w Wyszku. Rozbudowany został wodociąg w Borzychach. W dziedzinie budowy dróg została wykonana ze środków Funduszu Dróg Samorządowych budowa drogi gminnej Szaruty-Wyszko o długości blisko 6 km. Innymi zadaniami drogowymi była budowa drogi Ossolin-Kucyk dł. 1 km, budowa chodnika w Jartyporach i parkingu w Pierzchałach. Gmina partycypowała również w kosztach budowy drogi powiatowej przebiegającej przez Ruchnię. W październiku br. Gmina uzyskała kolejne środki z Funduszu Dróg Samorządowych na budowę drogi Ruchna-Ruchnia, tzw. Bierutowo.

Ważnym zadaniem wykonanym w 2020 była całościowa wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne lampy typu LED (1150 opraw) dzięki czemu znacznie obniżą się rachunki za energię i koszty konserwacji. Gmina korzystała z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw dzięki uzyskanym dotacjom zostały poddane remontom świetlice w Śnicach, Tończy Janówkach i Szarutach. OSP Starawieś na koniec roku



uzyska nowy samochód ratowniczo-gaśniczy dzięki pozyskanym środkom z Komendy Głównej PSP oraz z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W 2020 roku gmina przeprowadziła również kilka programów w zakresie szeroko pojętej ochrony środowiska takich jak inwentaryzacja źródeł ogrzewania, założenie ewidencji zbiorników i szamb, demontaż i zbiórka pokryw azbestowych, zbiórka odpadów rolniczych typu folia, siatka i sznurek do belotów, opracowanie strategii elektromobilności.

Rok 2020 to także rozpoczęcie procesu gazyfikacji Gminy Liw. Jesienią została podpisana umowa na projekt wraz z wykonaniem sieci i doprowadzeniem gazu z Węgrowa do Ruchni oraz został rozstrzygnięty przetarg na podobne działania w Jartyporach. W przypadku gazyfikacji koszty prac projektowych i budowy sieci są tylko po stronie PGNiG.

Jak pan ocenia realizację tegorocznego budżetu?

Tegoroczny budżet pomimo spadku dochodów spowodowanych trudnościami i przestojami firm związanych z pandemią należy ocenić pozytywnie z dwóch powodów, tj. zrekom-

pensowania utraty dochodów przez tzw. tarczę samorządową oraz w przypadku Gminy Liw dodatkowe dochody ze sprzedaży budynku dawnego gimnazjum.

W jak dużym stopniu epidemia koronawirusa odbiła się na funkcjonowaniu samorządu i jego mieszkańców?

Epidemia koronawirusa w wielu przypadkach opóźniła przeprowadzenie różnych zadań. Przykładem jest tu nie zrealizowanie projektu pod nazwą „Wymiana urządzeń grzewczych” na który Gmina uzyskała środki unijne z RPO Województwa Mazowieckiego. Powodem problemów było niezgłoszenie się żadnej firmy na przetarg oraz fiasko trybu negocjacji przez co zadanie zostało przełożone na kolejny rok. Urząd Gminy pomimo wprowadzonych ograniczeń spowodowanych pandemią starał się wszystkie sprawy załatwiać terminowo. Staraliśmy się również wspierać osoby mające trudności w zaspokajaniu swoich podstawowych potrzeb życiowych w dobie epidemii szczególnie seniorów dlatego GOPS przystąpił do ogólnopolskiego programu „Wspieraj seniora”.

ROZMAWIAŁ: LESZEK KOPER

Jak to będzie ze szczepieniami?

POWIAT WĘGROWSKI

Rozpoczęły się pierwsze szczepienia na terenie powiatu węgrowskiego. Jako pierwsi zaszczepieni zostali pracownicy służby zdrowia.

Węgrowski Szpital został wyznaczony jako tzw. szpital węzłowy, którego zadaniem będzie przeprowadzanie szczepień wśród pracowników służby zdrowia. W trakcie posiedzenia Społecznej Rady SP ZOZ poinformował Dyrektor SP ZOZ Artur Skóra, węgrowski szpital jest

w stu procentach przygotowany i działa zgodnie ze stosownymi wytycznymi z Ministerstwa Zdrowia.

Po przeprowadzeniu szczepień wśród pracowników służby zdrowia rozpocznie się kolejny etap. Wówczas mieszkańcy powiatu węgrowskiego będą mogli zaszczepić się w trzech lokalizacjach: Szpitalu Powiatowym w Węgrowie oraz w Przychodniach Rejonowo-Specjalistycznych w Węgrowie i Łochowie. Dodatkowo utworzony zostanie specjalny zespół wyjazdowy do szczepień domowych.

Dyrektor SP ZOZ Artur Skóra zapewnił, że trwają starania, aby punkty szczepień znalazły się na terenie każdej gminy. Jak zauważył, jest to ważne z uwagi



na dynamicznie zmieniającą się sytuację. W ostatnich dniach odkryty został nowy, jeszcze bardziej zaraźliwy szczep wirusa, dlatego należy postępować sprawnie.

Węgrowski szpital prowadzi szczegółową diagnostykę związaną z COVID-19. Jako jeden

z pierwszych szpitali w Polsce wprowadził testy antygenowe, które usprawniły funkcjonowanie placówki oraz izby przyjęć. Cały czas działa punkt wymazowy, w którym wykonać można testy RT-PCR, prowadzona jest także diagnostyka w kierunku przeciwciał.

LK



CENTRUM SZKOLENIOWE
ACZE
ANDRZEJ CZERKAS

JUŻ w ACZE!

KURSY dla operatorów maszyn i urządzeń do robót drogowych, ziemnych i budowlanych

- koparkoładowarki • koparki jednonaczyniowe
- ładowarki jednonaczyniowe • spycharki
- walce drogowe • przecinarki do nawierzchni dróg
- zagęszczarki i ubijaki wibracyjne • równiarki
- narzędzia udarowe i ręczne • węzły betoniarskie
- piły mechaniczne do ścinki drzew
- pompy do mieszanki betonowej oraz inne

Informacje i zapisy

Sokołów Podlaski
ul. Żąbkowska 17D
tel. 25 787 26 00
kom. 506 166 600
kom. 510 147 702
acze@sokolowpodl.pl

www.acze.pl



Uprawnienia Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

Czy rada się ugnie?

POWIAT ŁUKOWSKI

Do władz powiatu wpłynęła petycja z żądaniem uchYLENIA uchwały o przeciwdziałaniu promowaniu ideologii ruchów LGBT. To już kolejny protest w tej sprawie.

Przypomnijmy: 15 października 2019 r. Rada Powiatu Łukowskiego przyjęła uchwałę w sprawie przyjęcia stanowiska wyrażającego protest przeciw działaniom ukierunkowanym na promowanie ideologii ruchów LGBT.

„Wierni tradycji”

Jej autorzy podkreślili, że chcą być wierni tradycji narodowej i państwowej oraz mają w pamięci tysiącletnią tradycję chrześcijaństwa w Polsce i wielowiekowe przywiązanie Polaków do wolności. Dlatego w dokumencie z 2019 r. radni zadeklarowali m.in.:

- staniemy w obronie naszej szkoły i rodziny dążąc do ich ochrony przed rozprzestrzenianiem się ideologią sprzeczną z chrześcijańskimi wartościami,
- nie godzimy się na wprowadzanie do polskiego systemu oświaty elementów wychowania seksualnego w myśl standardów Światowej Organizacji Zdrowia,
- nie godzimy się na sprzeczną z prawem oraz z realnym dobrem dzieci instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. „latarników”),
- nie pozwolimy na wywiera-

nie administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej (słusznie zwanej „homopropagandą”) wobec nauczycieli i wychowawców”.

Pierwsze podejście

Już 16 stycznia 2020 r. do łukowskiego starostwa wpłynął wniosek stowarzyszenia Kampania Przeciw Homofobii. Podpisali się pod nim: „J.G., współautor prowadzonego wspólnie z Pauliną P. wykazu uchwał przyjętych przez samorządy” oraz „K.M., asystent społeczny postanki na Sejm RP Darii Gosek-Popiołek, aktywista LGBT”. Powołali się oni na rezolucję Parlamentu Unii Europejskiej z 18 grudnia 2019 r., która jednoznacznie potępiła „uchwały anty LGBT” przyjmowane przez niektóre samorządy.

„Z uwagi na fakt członkostwa Polski w UE i związane z tym obowiązki spoczywające m.in. na przedstawicielach władz lokalnych wskazujemy na konieczność uchYLENIA przez Państwa jednostkę samorządową uchwały ‘anty LGBT’/ ‘Samorządowej Karty Praw Rodzin’ zgodnie z rekomendacjami określonymi w rezolucji uchwalonej przez Parlament Europejski” - podkreślili.

Niecały miesiąc później, bo 10 lutego 2020 r., radni powiatowi zdecydowali o odrzuceniu wniosku. W uzasadnieniu napisano m.in.: „Podjęta uchwała Rady Powiatu Łukowskiego, której uchYLENIA domagają się wnioskodawcy, jest wyłącznie deklaracją obrony praw konstytucyjnych rodziców dzieci, jak i samych dzieci. Polska od wieków była i jest krajem tolerancyjnym dla wszystkich osób i w tym kierunku wychowujemy nasze dzieci, pamiętając, do jakiej zagłady ludzi doprowadzi-



FOT. UM ŁUKÓW

ły ideologie rasistowskie i komunistyczne, wprowadzane także do szkół. Ubolewamy nad nieprawdziwymi wypowiedziami niektórych naszych polityków, którzy dla karier politycznych na forum międzynarodowym starają się przedstawiać Polskę jako kraj nietolerancyjny, czemu zaprzeczamy i co jest oczywistą nieprawdą”.

Sąd uchylili?

22 grudnia przewodniczący Rady Powiatu, jej Komisja Skarg i Wniosków oraz starosta otrzymali petycję „w sprawie uchYLENIA uchwały nr X/100/2019 - stanowiska Rady Powiatu Łukowskiego z dnia 15 października 2019 w sprawie powstrzymania ideologii ‘LGBT’ przez wspólnotę samorządową”. Podpisał się pod nią Jakub Gawron z Rzeszowa, działacz Lewicy.

W swoim piśmie sformułował on całą listę zarzutów wobec wspomnianej uchwały. Jak napisał, podejmując ją, rada

podjęła decyzję wykraczającą poza jej uprawnienia. Dokument Rady Powiatu ma też, jego zdaniem, charakter dyskryminacyjny, co jest sprzeczne z konstytucją i innymi przepisami. Ponadto ma naruszać „godność, prawo do życia prywatnego i wolności wypowiedzi ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową” oraz ograniczać prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Jakub Gawron zwraca też uwagę, że uchwała narazi powiat na utratę funduszy unijnych i straty wizerunkowe. Na dodatek lewicowy działacz uważa, że wspomniany dokument może zostać uchylony przez sąd administracyjny. Stało się tak już z podobnymi uchwałami gmin: Istebna (woj. śląskie), Kłwów (woj. mazowieckie) i Serniki (woj. lubelskie).

Na razie władze powiatu nie zajęły stanowiska w sprawie petycji. IR

GMINA ŁUKÓW

Ciało w zgłiszczach

Dyżurny łukowskiej komendy został powiadomiony o pożarze domu, do którego doszło w miejscowości Klimki. W wyniku zdarzenia drewniany budynek uległ niemal całkowitemu spaleni. Podczas prowadzenia akcji ratowniczo-gaśniczej strażacy odnaleźli zwęglone ciało mieszkającego tam 61-latka. Teraz policja pod nadzorem prokuratury prowadzi postępowanie ustalające przyczynę i wszystkie okoliczności tego tragicznego zdarzenia.



FOT. KPP ŁUKÓW

GMINA STANIN

Amfa w pistolecie

Policja otrzymała informację, że 24-latek mieszkający w jednej z miejscowości może handlować narkotykami. 19 grudnia odwiedzili go łukowscy i lubelscy kryminalni oraz funkcjonariusz Straży Granicznej. Gdy razem weszli na posesję, gdzie mieszka młodzieniec, zauważyli, że nerwowo upycha coś w szufladzie stołu roboczego w garażu. Jak okazało się po chwili, była to amfetamina i marihuana. Mężczyzna zapewniał policjantów, że ma tylko te narkotyki, które przed chwilą schował. Nie uwierzyli w jego zapewnienia i rozpoczęli dokładne przeszukanie garażu. W pojemniku pistoletu lakierniczego znaleźli foliowy woreczek z amfetaminą, a pomiędzy kartkami zeszytu - amfetaminę. Funkcjonariusze zabezpieczyli w sumie kilkadziesiąt gramów amfetaminy, kilka gramów marihuany oraz wagę elektroniczną i kilkaset złotych. 24-latek został zatrzymany i usłyszał zarzuty. Policja ustala, skąd miał narkotyki i czy nie zajmował się także ich rozprowadzaniem.



FOT. KPP ŁUKÓW

Czystsze powietrze dzięki dotacji

ŁUKÓW

W Urzędzie Miasta powstanie punkt informacyjny programu „Czyste Powietrze”. To wynik porozumienia z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Program „Czyste Powietrze” ma na celu poprawę jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków. Skorzystać z niego mogą właściciele lub współwłaściciele jednorodzinnych budynków mieszkalnych lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych

z wyodrębnioną księgą wieczystą. Dofinansowanie obejmuje m.in.: wymianę starych źródeł ciepła, termomodernizację budynku mieszkalnego, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, instalację odnawialnych źródeł energii oraz montaż instalacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. Kwota dotacji może wynosić do 30 tys. zł dla podstawowego poziomu dofinansowania (osoby o dochodzie rocznym nieprzekraczającym 100 tys. zł) i 37 tys. zł dla podwyższonego poziomu dofinansowania (osoby, których przeciętny miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego nie przekracza: w gospodarstwie wieloosobowym - 1400 zł, w gospodarstwie jednoosobowym - 1960 zł).

Dla mieszkańców miasta podpisanie umowy z WFOŚiGW oznacza, że już od stycznia

wszelkie sprawy związane z programem będą mogli oni załatwiać właśnie w budynku magistratu - przy Wydziale Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Nadzoru Właściwości. Zainteresowane osoby uzyskają tam informacje dotyczące zasad programu, kryteriów, jakie powinni spełnić,

otrzymają też pomoc w sporządzeniu wniosku o płatność oraz rozliczeniu przyznanego dofinansowania. W Urzędzie Miasta zapewnione zostanie też stanowisko komputerowe z dostępem do internetu, na którym możliwe będzie złożenie wniosku o dofinansowanie oraz jego wydruk. IR



FOT. UM ŁUKÓW

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI

Po ciemku i z promilami

Przed świętami ierowany przez 43-latka z powiatu garwolińskiego volkswagen passat zderzył się z rowerem. W wyniku wypadku 49-letni rowerzysta z gminy Stoczek Łukowski został przewieziony do szpitala. Na szczęście urazy, jakich doznał, nie zagrażały jego życiu. Na miejscu łukowska drogówka ustaliła, że do wypadku doszło, gdy kierujący volkswagenem wyprzedzał inny samochód. Kierowca tłumaczył mundurowym, że nie widział wcześniej rowerzysty z powodu panujących ciemności. Jak się okazało, w jednośladowie pokrzywdzonego brakowało oświetlenia, a kierujący nim mężczyzna miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie. Policja ustala, czy kierowca volkswagena zachował szczególną ostrożność, wyprzedzając inny samochód, oraz czy miał odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wykonania tego manewru. Niewątpliwie w ustaleniach uwzględniony będzie brak oświetlenia roweru, poruszającego się po drodze w warunkach niedostatecznej widoczności. OPRAC. IR

Życie Mińska

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

POWIAT MIŃSKI

Policja podsumowała święta

Okolice Bożego Narodzenia minęły na terenie powiatu spokojnie i bezpiecznie. Od Wigilii do 27 grudnia mińska drogówka przeprowadziła kilkadziesiąt



kontroli drogowych. 6 kierowców straciło swoje prawo jazdy za przekroczenie prędkości powyżej 50 km/h w obszarze zabudowanym. Policjanci zatrzymali także 12 dowodów rejestracyjnych pojazdów, których stan techniczny nie pozwalał na dalszą jazdę. Nie odnotowano za to wypadków. Niechlebną statystykę nietrzeźwych kierowców powiększyło 2 mieszkańców powiatu. Pierwszego policjanci zatrzymali w Kobylance kilkanaście minut przed godz. 20.00 w Wigilię. Podczas kontroli fiata okazało się, że kierowca jest pijany - alkomat wykazał 1,3 promila. Następny mężczyzna został zatrzymany podczas kontroli drogowki w drugi dzień świąt, bo kierowany przez niego mercedes jechał wężymkiem po ul. Warszawskiej w Mińsku Mazowieckim. Badanie wykazało u kierowcy niemal 4 promile. Obu grozi do 2 lat więzienia oraz wysokie kary finansowe.

MIŃSK MAZOWIECKI

Ukrywał się w szafie

Pod koniec grudnia mińscy policjanci otrzymali zgłoszenie, że w jednym ze sklepów ukradziono leżące za ladą ok. 1000 zł. Ze zgłoszenia wynikało, że 2 mężczyźni, działając wspólnie i w porozumieniu, odwróciło uwagę sprzedawcy, po czym jeden z nich ukraść gotówkę. Zdarzenie zobaczył znajomy ekspedientki, który próbował zareagować, jednak doszło pomiędzy nim a mężczyznami do przepychanki. Po chwili sprawcy uciekli ze sklepu. Policjanci natychmiast podjęli działania, aby ustalić osoby biorące udział w tej kradzieży. Trop od początku prowadził do 42-letniego mieszkańca Mińska Mazowieckiego. Funkcjonariusze błyskawicznie namierzyli mężczyznę i zatrzymali go w jego mieszkaniu. Do policyjnej celi trafiło także 2 innych podejrzanych. W ramach prowadzonego śledztwa ustalono 38-letniego mężczyznę, który miał brać udział w kradzieży wspólnie z 42-latką. Ten jednak się ukrywał. W zatrzymanie 38-latkę włączyli się mińscy dzielnicowi, którzy już następnego dnia ustalili miejsce, gdzie mógł ukrywać się mężczyzna. Podczas sprawdzania adresu mundurowi znaleźli mężczyznę w szafie. Podejrzany trafił do policyjnego aresztu. Śledczy dzięki zgromadzonemu materiałowi dowodowemu przedstawili dwójce zatrzymanych zarzut szczególnie zuchwałej kradzieży pieniędzy. Prokurator zastosował wobec podejrzanych dozór policji. Za ten czyn grozi nawet do 8 lat pozbawienia wolności. W ramach tego postępowania śledczy przedstawili również zarzut karny 68-letniemu mężczyźnie. Jak ustalono przełożył on podejrzanych o kradzież mężczyźni swoim oplem, mimo sądowego zakazu jazdy. 68-latkowi może grozić nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Potrącił pieszę

22 grudnia ok. godz. 15.40 na ul. Siennickiej doszło do zdarzenia drogowego. Ze wstępnych ustaleń przybyłej na miejsce policji wynika, że kierujący audi 33-letni mężczyzna potrącił przechodzącą przez przejście dla pieszych kobietę. Ofiara z obrażeniami ciała trafiła do szpitala, gdzie pozostała na dalszej obserwacji.

GMINA HALINÓW

Nie ustąpił rowerzystce

22 grudnia ok. godz. 17.45 w miejscowości Długa Kościelna Doszło do potrącenia rowerzystki. Wstępne informacje pracujących na miejscu funkcjonariuszy wskazują, że kierowca opla, wykonując manewr włączania się do ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej rowerem 67-letniej kobiecie. Rowerzystka trafiła do szpitala.

OPRAC. IR

Prezenty od samorządów

POWIAT MIŃSKI

Liczba samochodów komendy powiatowej powiększyła się o kolejne nowoczesne radiowozy - hyundaia tucsona i 3 kie ceed.

Jest już tradycją, że na krótko przed końcem roku mińska komenda otrzymuje wsparcie od władz samorządowych w postaci sprzętu transportowego, aby w ten sposób podnieść poziom bezpieczeństwa mieszkańców powiatu.

Także i w trudnym roku 2020 samorządowcy miast i gmin powiatu mińskiego odpowiedzieli pozytywnie na potrzebę poprawy floty transportowej będącej w dyspozycji mińskiej komendy.

Jak informuje st. asp. Marcin Zagórski, oficer prasowy Ko-



FOT. KPP MIŃSK MAZ.

mendy Powiatowej Policji, dzięki przekazanym środkom oraz

wsparciu z funduszu modernizacji policji możliwy był zakup 4

nowoczesnych radiowozów, które będą wykorzystywane przez policjantów w ich codziennej służbie dla dobra mieszkańców powiatu i poprawy ich bezpieczeństwa.

- Hyundai tucson i 3 pojazdy marki Kia Ceed zostały oficjalnie przekazane policjantom z komendy w Mińsku Mazowieckim i 3 komisariatów. Podczas przekazania radiowozu w komisariacie w Mrozach wójt Cegłowa Marcin Uchman uhonorował komendanta powiatowego policji insp. Sławomira Rogowskiego i komendanta komisariatu w Mrozach nadkom. Tomasza Pluchrata pamiątkowymi medalami z okazji 30-lecia samorządu terytorialnego - dodaje rzecznik.

Jak się dowiedzieliśmy, hyundai będzie pełnił służbę w mińskiej komendzie, natomiast 3 radiowozy kia trafiły do komisariatów kolejno w: Mrozach, Stanisławowie i Halinowie. IR

Odtworzą dawny rynek

GMINA CEGŁÓW

Aż 2,7 mln złotych dotacji otrzyma gmina od Samorządu Mazowsza.

21 grudnia w Urzędzie Marszałkowskim odbyło się podpisanie umów o udzielenie dotacji z budżetu Województwa Mazowieckiego na dofinansowanie prze-

budowy i rozbudowy przedszkole przy ul. Stanisława Rzymskiego oraz przebudowy komunikacji i zagospodarowanie terenu na placu Anny Jagiellonki w Cegłowie. Z ramienia Zarządu Województwa dokument podpisali marszałek Adam Struzik i członek zarządu Janina Ewa Orzełowska. Gminę Cegłów reprezentowali wójt Marcin Uchman oraz skarbnik Milena Dąbrowska.

Na pierwsze z zadań Samorząd Mazowsza przeznaczył

1,860 mln zł. Z kolei na przebudowę komunikacji i modernizację pl. Anny Jagiellonki wyłoży 840 tys. zł.

Główne założenia projektu realizowanego przez gminę Cegłów przy wsparciu finansowym samorządu województwa to przebudowa głównego skrzyżowania w centrum Cegłowa, zagospodarowanie przestrzeni publicznej oraz stworzenie terenu rekreacyjnego. Obecnie Pomnik Niepodległości oraz stara remiza OSP Cegłów znacznie

ograniczają widoczność na głównym skrzyżowaniu w centrum miejscowości. W ramach zadania ciąg ulic składających się na to niebezpieczne skrzyżowanie zostanie przebudowany, a stara strażnica rozebrana. Dzięki temu pomnik stanie się centralną częścią powstałego pl. Anny Jagiellonki. Dodatkowo zagospodarowany zostanie cały teren placu, co pozwoli odtworzyć przestrzeń dawnego rynku. IR

Ministerstwo się dołożyło

POWIAT MIŃSKI

30 grudnia uroczystie oddano do użytku most w Gołębiówce w gminie Kałuszyn.

W uroczystości udział wzięli: starosta miński Antoni Jan Tarczyński, wicestarosta Witold Kikolski oraz zaproszeni goście, m.in.: burmistrz Kałuszyna Arkadiusz Czyżewski, członkowie Zarządu Powiatu Marek Pachnik i Henryk Księżopolski, ks. proboszcz Władysław Szymański oraz dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Michał Serwinowski.

Most to część drogi powiatowej nr 2254W Groszki Stare - Skrudą - Grodzisk. Koszt jego wybudowania wyniósł 2,313 mln zł, w tym dofinansowanie



FOT. STAROSTWO MIŃSK MAZ.

z rezerwy subwencji ogólnej (Ministerstwo Infrastruktury) - 1.144 mln zł.

Jak informuje mińskie starostwo, roboty budowlane obejmowały: rozbiórkę mostu i budowę nowego obiektu mostowego oraz wykonanie przebu-

dowy drogi na odcinku 235 m. Podczas inwestycji została wykonana nawierzchnia z betonu asfaltowego o szerokości 6 m, jednostronny chodnik o szerokości 2 m, pobocza z kruszywa łamanego o szerokości 1 m, przebudowano też zjazdy na po-

sesje, wykonano odwodnienie drogi w postaci kanalizacji deszczowej oraz oznakowanie pionowe i poziome. Do przebudowy pozostał dojazd do mostu od strony Grodziska na długości 255 m. IR

Nowoczesny i zabytkowy

GMINA MROZY

Oddano do użytku odnowiony budynek dworca w Mrozach. - To będzie nie tylko wizytówka kolei, ale również powodem do dumy dla mieszkańców - komentują przedstawiciele rządu.

Budynek dworca kolejowego w Mrozach to bez wątpienia najstarszy murowany budynek na terenie Mrozów i jednocześnie najbardziej rozpoznawalna wizytówka gminy. Liczy sobie aż 154 lata, bo w 1866 r. uruchomiono pierwszy odcinek drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej z warszawskiej Pragi do Siedlec. Na jego trasie stały wówczas budynki drożnicze i dworcowe według projektu warszawskiego architekta Alfonsa Kropiwnickiego. Jeden z bardziej okazałych dworców pobudowano właśnie w Mrozach.

Obiekt przetrwał zarówno okres I, jak i II wojny światowej, zwłaszcza bombardowanie Mrozów we wrześniu 1939 r. Widział bitwy, potyczki, liczne dramaty ludzi siłą przesiedlonych do Mrozów. Był również miejscem licznych powitań i pożegnań, ważnych osób dla mieszkańców.

Odzyskał dawny blask

18 grudnia zakończył się trwający od marca 2019 r. gruntowny remont dworca, prowadzony na zlecenie PKP SA. Był to 2. po Pruszkowie historyczny obiekt w województwie mazowieckim, a 22. w kraju, który został udośćniony podróżnym po przebudowie w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023. Inwestycja była współfinansowana ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infra-

struktura i Środowisko. Jej łączny koszt to 10,5 mln zł brutto.

Dzięki modernizacji pochodzący dworzec odzyskał dawny blask. Renowacji została poddana elewacja budynku, na której odtworzono historyczne detale architektoniczne, takie jak m.in. obramowanie otworów okien czy gzymsy. Z elewacji usunięto wtórną warstwę ocieplenia, a także kraty w oknach. Ponadto wymieniono wszystkie okna i drzwi w budynku, odzwierciedlając je na wzór oryginalnych. Zwieńczeniem odbudowy elewacji było podkreślenie jej detali architektonicznych za pomocą nocnej iluminacji.

Zakres prac budowlanych objął również szereg innych elementów. W ramach inwestycji wzmocniono konstrukcję budynku, wymieniono poszycie dachowe, wykonano izolację przeciwwilgociową, a także wybudowano całkowicie nową klatkę schodową oraz windę. Zamontowano nowe energooszczędne oświetlenie z automatyką sterującą. Całość urządzeń i systemów zamontowanych na dworcu będzie nadzorowana przy pomocy systemu BMS (Building Management System), co przyczyni się dodatkowo do optymalizacji zużycia energii elektrycznej i wody.

Wiele pozytywnych zmian zaszło wewnątrz budynku. Całkowicie przebudowana została przestrzeń obsługi podróżnych, która składa się z holu pełniącego funkcję poczekalni, pomieszczenia kasy biletowej oraz ogólnodostępnych toalet. Hol wyposażono w nowe ławki z podłokietnikami, współczesne oświetlenie, plansze informacyjne, elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów, a także nowy system informacji głosowej. Z kolei na zewnątrz ułożono nową nawierzchnię i zamontowano: ławki, stojaki rowerowe, kosze na śmieci oraz oświetlenie. Ze względów bezpieczeństwa zdecydowano się również na montaż nowego ogrodzenia od strony torów.

Dworzec i jego otoczenie dostosowano do potrzeb niepełnosprawnych. Zlikwidowano bariery architektoniczne, zamontowano oznaczenia w alfabecie Braille'a i tablice dotykowe z planem. Pomyślano również o nowoczesnych systemach: monitoringu, kontroli dostępu, sygnalizacji włamania i napadu, a także przeciwpożarowym.

Dobrze wydane pieniądze

W ubiegły czwartek uroczście otwarto dworzec w Mrozach. W spotkaniu uczestniczyli: wicemarszałek senatu Maria Koc, poseł Daniel Milewski, asystent wiceministra Andrzeja Bieleckiego Piotr Kaliszewski, wicewojewoda mazowiecki Sylwester Dąbrowski, radny sejmiku województwa Michał Góras, burmistrz Mrozów Dariusz Jaszczuk i pełnomocnik PKP S.A. ds. inwestycji Robert Szydlik.

Jak mówi Maciej Małecki, wice-



minister aktywów państwowych, celem tej przebudowy było połączenie historycznego charakteru dworca ze współczesnymi standardami obsługi podróżnych.

Ten plan udało się w pełni zrealizować. Dzięki przeprowadzanym przebudowom w Polsce przybywa dworców, które są przyjazne wszystkim grupom podróżnych, także tym z ograniczoną mobilnością. Przez takie myślenie i działanie, kolej staje się coraz bardziej atrakcyjnym środkiem transportu. Natomiast dworce zaczynają być traktowane jako jeden z ośrodków życia społecznego i miejskiej aktywności. Mam nadzieję, że odnowiony dworzec będzie nie tylko wizytówką kolei, ale również powodem do

dumy dla mieszkańców Mrozów.

Realizujemy ważne dla wszystkich Polaków inwestycje, zarówno w dużych, jak i małych miejscowościach. Odrestaurowany dworzec w Mrozach to przykład dobrze zainwestowanych pieniędzy krajowych i unijnych. Przedsięwzięcie pokazuje, jak łączyć historię z nowoczesnością, nie zapominając jednocześnie o potrzebach osób o ograniczonej możliwości poruszania się - dodaje Waldemar Buda, wiceminister funduszy i polityki regionalnej.

A Joanna Lech, p.o. dyrektora Centrum Unijnych Projektów Transportowych zauważa, że wsparcie pozyskiwane z funduszy unijnych na dofinansowanie inwestycji pozwala nie tylko

tworzyć nowe obiekty infrastruktury kolejowej, ale też przywracać blask tym historycznym.

Dworzec w Mrozach jest przykładem wykorzystania środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko dla zrewitalizowania historycznego obiektu. To kolejny zrealizowany w ostatnim czasie projekt obiektu infrastruktury kolejowej, który już od dzisiaj przyczyni się do poprawy komfortu i wygody podróżnych dzięki swojemu nowoczesnemu charakterowi, dostępności dla osób o ograniczonej mobilności oraz wykonaniu w formule przyjaznej dla środowiska - podkreśla.

IR

Muszę przestrzegać prawa

WYWIAD

Z Marcinem Jakubowskim, burmistrzem Mińska Mazowieckiego

Panie burmistrzu, czy rok 2020 zapowiada się dla władz Mińska spokojnie?

Rok temu szykowaliśmy się na kryzys w finansach miasta spowodowany przede wszystkim zmianami w prawie podatkowym. Po raz pierwszy od 8 lat podnieśliśmy podatki od nieruchomości, wprowadziliśmy też bardzo znaczące ograniczenia w wydatkach budżetowych.

Jak bardzo te plany i oczekiwania zmieniła pandemia?

Pandemia bardzo znacząco pogłębiła zapaść w finansach samorządów terytorialnych. Tylko w kwietniu wpływ z udziału w podatku dochodowym były mniejsze o ponad 2,5

miliona w stosunku do roku poprzedniego.

A czy koronawirus sprawił, że Mińsk musiał zrezygnować z którejś z planowanych inwestycji?

W ciągu roku musiałem podejmować bardzo wiele decyzji o wstrzymaniu planowanych inwestycji bądź ograniczeniu wydatków. Odłożyliśmy na bliżej nieokreśloną przyszłość budowę elektrowni fotowoltaicznej na dachach miejskich budynków czy zakup i montaż toalety w parku miejskim.

W 2020 r. był pan jednym z wódatarzy ostro sprzeciwiających się decyzjom rządu - w kwietniu odmówił pan wydania Poczcie Polskiej spisu wyborców, w maju był przeciwny otwieraniu przedszkoli, a na początku grudnia zdecydował o wyłączeniu iluminacji wszystkich budynków samorządowych na znak protestu przeciw planom weta w spra-



wie budżetu unijnego. Skąd ta postawa i czy, pana zdaniem, przynosi efekty?

Nie uważam, abym sprzeci-

wał się decyzjom rządu. Jako burmistrz mam obowiązek przestrzegać prawa, dlatego nie mogłem pozwolić na przekazy-

wanie instytucji pocztowej danych osobowych mieszkańców mojego miasta bez żadnej podstawy prawnej. Natomiast wszelkiego rodzaju protesty, symboliczne zresztą, dotyczące sfery publicznej, jak najbardziej mają sens i nie tylko pokazują zdanie samorządowców w określonej sprawie, ale również mogą być traktowane jako wsparcie z naszej strony przy podejmowaniu konkretnych decyzji. Bardzo silna postawa samorządów w sprawie weta budżetu europejskiego mogła jedynie pomóc Panu Premierowi w podjęciu trudnej decyzji i okazała się, jak widać, skuteczna.

A jak wygląda pana współpraca z radnymi miejskimi? Czy popierają podejście Marcina Jakubowskiego do rządzenia Mińskiem?

Oczywiście nie jest tak, że we wszystkim się zgadzamy. Wiele rozwiązań wymaga wypracowywania kompromisu. Jeste-

śmy jednak jedną drużyną grającą dla mieszkańców Mińska Mazowieckiego i myślę, że widać to przede wszystkim po zmianach, jakie zachodzą w naszym mieście.

I na zakończenie: jakie są plany władz miejskich na 2021 r.?

Przyszły rok jest dla nas czasem wielkiego jubileuszu - 600-lecia miasta. W zasadzie większość wszelkich aktywności poświęcamy właśnie temu wydarzeniu. Będzie to szczególnie skomplikowane z uwagi na panującą pandemię, dlatego uroczystości rozpoczniemy później, niż zakładaliśmy, bo dopiero pod koniec maja, i świętować będziemy do połowy kolejnego roku. Mam nadzieję, że nasz jubileusz odbije się szerokim echem nie tylko w regionie, ale też w całym kraju.

IR

Życie Łosic

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA SARNAKI

Mikołaj odwiedził ŚDM

Dwa dni przed Wigilią, podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowych Litewnikach odwiedził wyjątkowy przybysz z dalekich stron. Był nim Święty Mikołaj, który obdarował podopiecznych domu prezentami i materiałami terapeutycznymi. Gość przybył do Litewnik nowym samochodem Renault Trafic, przystosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych. Pojazd kilka dni wcześniej został pozyskany przez gminę Sarnaki i przekazany do dyspozycji ŚDS. Auto udało się również pozyskać dzięki wsparciu łosickiego starostwa oraz PCPR, dofinansowaniu PFRON i Wojewody Mazowieckiego.

Głośnia nie dostał

KPP w Łosicach przyjęła zawiadomienie o oszustwie. 64-letni mieszkaniec gminy Sarnaki kupił za pośrednictwem jednego z portali internetowych kolumnę głośnikową, pomimo przedpłaty nie otrzymał zamówionego przedmiotu. Łosicach prowadzi postępowanie w tej sprawie.

Pożar stolarni

W miejscowości Serpelice doszło do pożaru murowanej stolarni. Spaleniu uległa część budynku z wyposażeniem. Pokrzywdzony oszacował straty na ok. 10 tys. zł. Trwa ustalanie przyczyny pożaru. Postępowanie w sprawie prowadzi KPP Łosice.

GMINA OLSZANKA

Wybory uzupełniające

Jak podano na stronie gminy Olszanka, w niedzielę 7 lutego odbędą się wybory uzupełniające do rady tego samorządu. Wybory odbędą się w okręgu wyborczym 11 - Próchenki od numeru 75 do końca. W okręgu zostanie wybrany jeden radny.

GMINA STARA KORNICA

Budżet przyjęty

Na sesji zorganizowanej 22 grudnia, rada gminy Stara Kornica uchwaliła budżet na rok 2021. Według dokumentu jednogłośnie zaaprobowanego przez gminnych radnych, budżet gminy Stara Kornica w roku 2021 określony jest na blisko 23,5 mln zł dochodów i 25,8 mln zł wydatków. Ustalony na poziomie około 2,5 mln zł deficyt będzie sfinansowany pożyczką, a także przychodami z niewykorzystanych środków i rachunków bieżących.

GMINA PLATERÓW

Zatrzymali poszukiwanego

W Chłopkowie, łosiccy kryminalni działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia zatrzymali poszukiwanego 21-letniego mieszkańca gminy Platerów. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Internetowy oszust

Nieznany sprawca przesłał do 35-letniej mieszkanki gminy Łosice wiadomość sms o niedopłacie do zamówienia. Pokrzywdzona podała kod autoryzacyjny do płatności, w wyniku czego straciła ze swojego rachunku bankowego 1700 zł. To już kolejny w ostatnich tygodniach przypadek kradzieży pieniędzy dokonanej przez internet, w której poszkodowany jest mieszkaniec powiatu łosickiego. Policja prosi wszystkich mieszkańców dokonujących płatności elektronicznych o zachowanie ostrożności.

Miał ponad promil

35-letni mieszkaniec gminy Wołyn (powiat radzyński) kierował samochodem osobowym marki seat w stanie nietrzeźwości. Badanie przeprowadzone w Łosicach wykazało prawie 1,4 promila alkoholu w organizmie. KU

Budują drugi most

ŁOSICE

Wbito już pierwsze łopaty przy budowie drugiego mostu na rzece Toczna, dzięki któremu uda się kierowcom ominąć centrum Łosic.



FOT. UMIG ŁOSICE

Wszyscy podróżujący przez Łosice, już od dłuższego czasu oczekiwali na tę inwestycję. Pierwsze poważne przymiarki do realizacji zadania podjęto w maju. Drugim krokiem do ich rozpoczęcia inwestycji było podpisanie w sierpniu stosownych umów, dzięki którym można było rozpocząć budowę. W grudniu ciężkie maszyny wjechały na plac budowy i zaczęły się tym samym prace nad drugim mostem - łączącym teren przy ul. Parcele z ulicą Myśliwską. Oprócz nowego mostu, ponad 0,5 km drogi, chodnika i ścieżki rowerowej, wzdłuż pro-

jektowanego odcinka zainstalowane będzie także nowe oświetlenie.

- Wreszcie ruszyły długo oczekiwane roboty przy budowie ulicy Myśliwskiej i drugiego mostu na Tocznej. Wszyscy wiemy jak ważna jest to inwestycja. Wykonawca ma czas na jej realizację do połowy sierpnia 2021. Pogoda póki co sprzyja - skomentował fakt rozpoczęcia budowy drugiego mostu na swoim facebookowym profilu burmistrz miasta i gminy Łosice Mariusz Kuciewicz.

Samorząd miasta i gminy Łosice już od dawna planował

stworzyć alternatywę dla wysłużonego miejskiego mostu nad rzeką Toczna. Miałby nim być drugi most, dzięki któremu kierowcy jadący drogą wojewódzką 698 w prosty sposób dojechaliby do drogi krajowej 19 - omijając tym samym nieprzyjemną podróż przez centrum Łosic. Urzędnicy i samorządowcy na czele z burmistrzem Mariuszem Kuciewiczem pracowali nad rozpoczęciem prac przy tej inwestycji przez wiele miesięcy. Wykonano projekt, uzyskano pozwolenie na budowę i pozyskano źródło finansowania.

Z samorządu województwa mazowieckiego przyznano na ten cel dotację w wysokości 3,4 mln zł, co stanowi około 60% wartości zadania. Finansowania dokonano w ramach instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego. 12 sierpnia podpisano stosowną umowę, dotyczącą finansowania budowy. W roku 2020 zrealizowano prace o wartości ponad 126 tysięcy złotych.

- Bardzo się cieszę, że wreszcie rozpoczęła się budowa tego mostu. Szkoda, że dopiero teraz, ale lepiej późno niż wcale. Nasze miasto potrzebuje tej inwestycji. Pierwsze tygodnie remontu starego mostu to był dla wszystkich mieszkańców horror. Przez Łosice nie dało się płynnie przejechać, a w dzień targowy to nie było możliwości przejechania przez centrum bez stania w długim korku - komentuje pan Radosław, mieszkaniec miasta Łosice.

KU

Rozdano nagrody najlepszym literatom

ŁOSICE

W 18 grudnia oficjalnie rozstrzygnięto Jubileuszowy XXV Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Romualda III Mikołajewskiego ph. „Ziemia najbliższa”.

Przed świętami Bożego Narodzenia podsumowano konkurs „Ziemia najbliższa”, na który wpłynęły 242 prace nadesłane z całej Polski i zagranicy (USA, Niemcy, Irlandia, Czechy). Jury, w skład którego weszli uznani twórcy i krytycy literacy: Ernest Bryll – przewodniczący, Jan Zdzisław Brudnicki, Joanna Obrepalska, Tomasz Dobrowolski,



FOT. FOR ŁOSICE

Grzegorz Michałowski oceniło prace i wyłoniło laureatów. Nagrody dofinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego. Pierwszą nagrodę przyznano dla Macieja Anczyka z Krakowa (1500 zł), drugą nagrodę trafiła do rąk Edyty Wysockiej z Miastka i Janusza Pyzińskiego z Dębicy (po 1200 zł). Trzecia nagroda została przyznana równorzędnie dla Anny Piliszewskiej z Wieliczki

i Tadeusza Knyziaka „Coobusa” z Warszawy (po 1000 zł). Wyróżnienia po 600 zł przyznano następującym literatom - Krystian Matuszewski z Mińska Mazowieckiego, Irena Wanda Niedzielko z Zalasowej, Mariola Kruszewska z Mińska Mazowieckiego, Marianna Pawłowska z Niemojek. Pani Marianna otrzymała również wyróżnienie dla najlepszego literata z powiatu łosickiego Zgodnie z regula-

minem przyznano również nagrodę specjalną w wysokości 700 zł za wiersze o tematyce regionalnej, a otrzymał ją p. Marek Pietrzela z Białej Podlaskiej.

Uroczysta Gala XXV Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Romualda III Mikołajewskiego odbyła się wirtualnie za pośrednictwem kanału YouTube Łosickiego Domu Kultury w piątek 18 grudnia 2020 r. o godzinie 17.30 w sali widowiskowej Łosickiego Domu Kultury. Zwieńczeniem gali był wyjątkowy, klimatyczny koncert piosenek Adama Struga do wierszy Bolesława Leśmiana. Hipnotyzująca barwa głosu pieśniarza w połączeniu z akompaniamentem towarzyszących muzyków zabrała oglądających w krainę leśmianowskiej liryki. KU

Wyjątkowy koncert świąteczny

ŁOSICE

Dzięki staraniom władz miasta i Łosickiego Domu Kultury, grupa utalentowanych muzyków stworzyła w kościele św. Zygmunta niecodzienne wydarzenie muzyczne.



FOT. PARAFIA PW. ŚW. ZYGmunTA W ŁOSICACH

Wspólnie z Powiatowym Stowarzyszeniem Animatorów Kultury, Miastem i Gminą Łosice oraz Parafią św. Zygmunta Króla w Łosicach - w ramach cyklu Co-olturalna Scena Łosic zorgani-

zowano wyjątkowy Koncert Kolędowy „Prawdziwa światłość przyszła na świat”. Dźwięki kolęd wybrzmiały z łosickiego kościoła w niedzielę 27 grudnia punktualnie o 16. Wydarzenie

dofinansowanego ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc w kościele, koncert transmitowano za pośrednic-

twem kanału YouTube Łosickiego Domu Kultury. W koncercie zabrzmiały kolędy tradycyjne i mniej znane melodie świąteczne, ubrane w ciekawe i subtelne aranżacje, o łagodnym i jaskrawym brzmieniu. O pełną paletę wrażeń muzycznych zadbał tego dnia zespół złożony z pięciu osób. Wokalistką była Natalia Majewska, autorka tekstów i muzyki, trener wokalny. Za wokal męski odpowiadał Kamil Milczarek, instruktor zajęć wokalnych, nauczyciel muzyki. Na klawiszach zagrała Sylwia Sałacińska, na kontrabasie zaprezentował się Maciej Dobrzański, natomiast perkusistą był Stefan Gawłowski. KU

Życie z kulturą

*I pomyśl, jakie to dziwne, że Bóg miał lata
dziecinne, matkę, osiołka, Betlejem.*
ks. Jan Twardowski

Do szopy, hej, paszterze!

TRADYCJA

Niektóre skromne, ubogie, jak ta biblijna. Inne - pełne przepychu, duże. Każda z nich przypomina, że w centrum w tym świątecznym czasie powinno znajdować się Dzieciątko Jezus.

W każdej szopce znajdują się figury przedstawiające Świętą Rodzinę (małego Jezusa, Maryję oraz Józefa). Najczęściej obok znajdują się postacie Trzech Mędrców, pasterzy, a także bydło, owce. Nad stajenką błyszczy gwiazda betlejemka, a na zebranych dobrodusznie zerkają anioły.

Wielowiekowa tradycja

Tradycja tworzenia szopek wywodzi się z Włoch, a konkretnie z Asyżu, gdzie św. Franciszek z okazji wigilii Bożego Narodzenia zorganizował w 1223 roku pierwszą na świecie żywą szopkę. Została ona umiejscowiona w Grecio, w grocie niedaleko klasztoru. Znajdował się tam naturalnej wielkości żłóbek, zwierzęta, oraz ludzie odgrywający role świętej Rodziny. Dzięki temu św. Franciszek zamierzał przybliżyć mieszkańcom tajemnicę Narodzenia Chrystusa. Początkowo szopki powstawały przy zakonach franciszkańskich, lecz z czasem tradycja ich budowy rozpowszechniła się na cały świat. Obyczaj ten odnosi się też do obnośnych teatrzyków kukielkowych i ludowych jasełek, które z kolei mają swoje źródło w kościelnych misteriach średniowiecznych. Wiązało się to poniekąd ze słabym wykształceniem większości społeczeństwa wieków średnich. Skoro nie można było dotrzeć do wierzących słowem pisanym, to sięgano po



dramy - misteria, szopki. W taki obrazowy sposób łatwiej było ówczesnym zrozumieć podstawowe prawdy wiary i przeżywać uroczystości.

Dialog z tradycją

Wśród współczesnych szopek możemy znaleźć zarówno te z tradycyjnymi figurkami, jak i instalacje ruchome. Pojawiają się także stajenki, z żywymi zwierzętami, ale również całe przedstawienia historii betlejemskiej odgrywane przez ludzi. W Polsce możemy być świadkami rekonstrukcji narodzin Jezusa za spr-

wą największego w kraju "Żywego Betlejem" w Głuszycy (Dolny Śląsk) na placu przy kościele Chrystusa Króla. Na obszarze o powierzchni blisko jednego hektara znajduje się kilkadziesiąt chat, w których aktorzy pokazują rzeczywistość i prawdziwe życie w Betlejem w czasach chrystusowych. Nie można również wspomnieć o Żywej Szopce przy Franciszkańskiej w Krakowie. To przedstawienie Świętej Rodziny w towarzystwie zwierząt połączone ze wspólnym kolędowaniem, oglądaniem jasełek, a wszystko po to, by prawdziwie,

duchowo przeżyć okres Narodzenia Pańskiego. Żywe szopki angażują mieszkańców we wspólną sprawę, ale ma to również wymiar ewangelizacyjny - osoby, które biorą udział w tym wydarzeniu w pewien sposób głoszą naukę kościoła, opowiadają o życiu Jezusa. Coraz częściej przy budowie szopek wplata się w nie jakiś element regionalny czy historyczny, co sprawia, że są ciekawym źródłem informacji o miejscu, w którym się znajdują.

Włoski akcent

W Polsce trudno wyobrazić so-

bie święta bez choinki. Włosi zaś za symbol świąt Bożego Narodzenia uznają szopki. Cała historia przedstawiania małego Jezusa w ubogiej stajence zaczęła się przecież w kraju świętego Franciszka. Dzisiaj zaś możemy podziwiać szopki w wielu włoskich miastach. Bywa, że w przedstawieniach bierze udział nawet 500 osób. Najslawniejsza żywa szopka znajduje się w Equi Terme, gminie położonej w Toskanii. Często mieszkańcy wykorzystują uroki krajobrazu i tworzą inscenizacje w grotach lub pomiędzy skałami. Pomała to oddać klimat uliczek

starożytnej Jerozolimy.

Szopki, które trzeba zobaczyć

W Polsce warto zobaczyć szopkę stworzoną w bazylice w Panewnikach. To największa w Europie konstrukcja zbudowana przy współpracy zakonników z wiernymi. Można oglądać ją przez cały okres bożonarodzeniowy, w tym roku również online. Przy szopce trwa adoracja, organizowane są czuwania modlitewne. Tradycja szopki w Panewnikach sięga 1908 roku, ale tradycja zaczęła być intensywnie kultywowana po drugiej wojnie światowej. Z biegiem lat w szopce pojawiała się coraz więcej elementów, a także instalacje wodna i elektryczna, efekty świetlne i dymne. W 2006 roku konstrukcja miała 25 metrów wysokości, 20 metrów szerokości i zajmowała powierzchnię około 730 metrów kwadratowych. Wewnątrz rozstawiane są figury z gipsu, drewna i masy żywicznej. Najstarsze z nich sięgają drugiej połowy XIX wieku. Główne postaci mają około metra wysokości.

W Wambierzycach zaś kwitnie tradycja tworzenia ruchomych szopek. Najintensywniejsze prace nad takimi szopkami trwały w XIX wieku. Okazało się, że pierwsza ruchoma stajenka, pełna misternych, kolorowych i poruszających się figurek bardzo szybko stała się ciekawostką dla odwiedzających to miejsce pielgrzymów i turystów. Z czasem szopka była powiększana o kolejne sceny: rzeź dzieci na rozkaz króla Heroda, Święta Rodzina przy pracy, 12-letni Jezus w świątyni, ostatnia wieczerza. Po wojnie opiekę nad szopką przejęły lokalne władze, a następnie przekazała ją na rzecz miejscowej parafii.

KS



Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

WSPIERAMY
SPORT



ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA
BUDOWLANEGO

tel. 694 427 577

mail: biuro@zeltech.com.pl

Pracownia Reklam BROSZKÓW ul. Warszawska 76



od 1991r

szyldy, tablice, banery
reklamy świetlne, przestrzenne
reklamy na samochodach
ulotki, wizytówki

TIR- kabiny, chłodnie, plandeki

502 502 612

HELMET
WŁODARCZYK

**GARAŻE METALOWE
KONSTRUKCJE STAŁOWE**
KIOSKI WIATY PAWILONY

KOJCE

**PROFIL ZAMKNIĘTY
W RÓŻNYCH ROZMIARACH**

www.garazemetalowe.pl

TEL. 25 749 11 11 | KOM. 505 810 505 | MIŃSK MAZOWIECKI | UL. JULIANA TUWIMA 1

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY



**Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich”**

malbet@wp.pl

tel. 600 354 237, tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM • POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11 Wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy
oraz na stronach internetowych
(www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl)
znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie
przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych
na podstawie art. 11 ust. 8 na:

**„Dostawę materiałów do bieżącego utrzymania dróg
gruntowych będących w administracji Gminy Siedlce
w roku 2021”.**

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe
wyjaśnienia dostępne są do dnia 8 stycznia 2021 r.
Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul.
Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie
do dnia 08.01.2021 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach
przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 08.01.2021 r. o godzinie 10:00
pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

auto KASACJA ADAMEX WYDAWANIE ZAŚWIADCZEŃ

- SKUP SAMOCHODÓW,
- TRANSPORT - GRATIS
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH I NOWYCH
DO SAMOCHODÓW
- OSOBOWYCH
- DOSTAWCZYCH
- CIĘŻAROWYCH
- MOTOCYKLI I QUADÓW

ADAMEXCZESCI.COM
info@adamexczesci.com

**Zdany 1B
08-106 Zbuczyn**

Tel. 608 350 002, 602 434 521, 662 224 419



Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.plKurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2**NOWA
OFERTA!**Wynalazek, W-wa Mokotów
MIESZKANIA OD 30m2**NOWA
OFERTA!**Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 28m2Myśluborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 35m2Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 50m2Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 34m2**GOTOWE MIESZKANIA****Biuro Siedlce:**
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl**Biura Warszawa:**
Praga Południe
ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl**Białoteka**
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl**Mokotów**
Ul. Wynalazek 3a
Kom.: 508-384-500
wynalazek@kstrus.pl

Windykacja dla Rolników.
Nie zapłacił Ci pośrednik za bydło,
trzodę chlewną, płody rolne?
Zgłoś się do nas.
Odzyskamy Twoje pieniądze.
tel 25 644 41 44

**Sprzedaż i serwis
kotłów gazowych
i olejowych****VIESMANN**☎ 604 168 672
☎ 602 499 499**MASZ DLA NAS
TEMAT?**pisz na:
redakcja@zyciesiedleckie.pl
dzwoń na:
25 632 79 77**DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW**SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!**TEL. 502 053 214**

ŻYCIE SIEDLECKIE
**ZADZWOŃ
LUB NAPISZ
I ZAMIEŚĆ
BEZPŁATNE
OGŁOSZENIE**

tel : 25 632 79 77
m@il: biuro@zyciesiedleckie.pl**BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE****BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI****ul. Brzeska 116
SIEDLCE**☎ **508 374 750** ☎ **530 918 444****ŻYCIE NA
WESOŁO :)**

Żona przegląda kobiecą prasę. Nagle z przerażeniem zrywa się z fotela i biegnie do męża:

- Kochanie, czy Ty wiesz ile trzeba biegać, żeby spalić jednego pączka?!

Mąż leniwie odrywa wzrok od telewizora, a głębiej od piwa:

- A po jakiego diabła palić pączki?!

Synek pyta:

- Mamo, a dlaczego moja ciocia ma na imię Róża?

- Ponieważ twoja ciocia lubi kwiaty.

- A ty co lubisz mamo?

- Przestań zadawać głupie pytania, Wacusi!

Lekarz, stając w drzwiach gabinetu z listą pacjentów:

- Szanowni Państwo, w związku z RODO nie mogę używać nazwisk, więc zapraszam na wizytę kontrolną pana z syfilisem!

- Dlaczego zatrudnia pan w swojej firmie tylko żonatych mężczyzn?

- Są przyzwyczajeni do poniżeń i obelg, poza tym nie spieszy im się, żeby punktualnie wychodzić z roboty.

Antoni stłukł lustro i strasznie się zmartwił, że czeka go siedem lat nieszczęść. Jak się okazało niepotrzebnie - jeszcze tego samego dnia rozjechała go ciężarówka.

Wielką zaletą kochanki jest to, że można jej się wyzalić o wa-

dach żony. Spróbujcie natomiast wyzalić się żonie o wadach kochanki...

W czasie mszy, facet szeptem pyta osoby obok:

- Jakie jest tu hasło do wi-fi?

- Jezu Chryste, człowieku!

- Ze spaczami, czy podkreślnikiem?

Matka z plaży woła do kąpielącego się synka:

- Jasiu! Nie wypływaj za daleko!

- Dobrze mamo! Przecież płynę na nadmuchiwanym dętce!

Matki to nie uspokaja i zwraca się do męża:

- Idź go wyciągnij na brzeg, albo pilnuj w wodzie. Jego życie zaczęło się od pękniętej gumy i nie chcę, żeby tak się skończyło.

BETONIARNIA BET-TRANS



- ~ betony zbrojone, wodoszczelne ~
- ~ chude betony - stabilizacyjne ~
- ~ żwir i piasek ~
- ~ bloczki, nadproża, kręgi, płytki ~
- ~ laboratorium betonu ~



~ SIEDLCE ~ ul. Brzeska 102 J ~
tel/fax 25 644 03 61 ~ kom. 785 197 428 ~
~ betoniarnia@bet-trans.siedlce.pl ~
~ www.bet-trans.siedlce.pl ~

HURTOWNIA TANK-OL

- **zarabianie przewodów hydr.**
- **oleje i smary**
- **filtry i tłumiki**
- **paski klinowe**
- **łożyska i uszczelniacze**
- **stacja paliw - najniższe ceny**
- **części do koparek i ładowarek**

Siedlce, ul. Brzeska 102F
tel. 25 633 02 82, www.tank-ol.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR

ELEKTRONARZĘDZI

ELMAX



PROFESJONALNE DORADZTWO

Brzeska 116, tel. 606 751 106



PN-SOB: 7:00-21:00
NIEDZIELA: 9:00-15:00

UL. ARTYLERYJSKA 4
TEL. 570 555 980

O₃ ZONOWANIE

DEZYNFEKCJA WNETRZA POJAZDÓW

99zł

Skuteczna neutralizacja:
bakterii, wirusów,

pleśni, grzybów,
mikroorganizmów

kurzu, pyłków, sierści,
odchodów roztoczy

Neutralizacja
nieprzyjemnych zapachów

Działanie bakteriobójcze ozonu jest
50x skuteczniejsze i 3000x szbsze niż chloru

Wyciąg

z ogłoszenia Starosty Powiatu Garwolińskiego o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego Nr 15 o powierzchni użytkowej 46,40 m², znajdującego się w budynku wielorodzinnym na nieruchomości położonej w Garwolinie przy Al. Legionów 44 A, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka ewidencyjna nr 892/4 o powierzchni 0,0484 ha, wraz z udziałem wynoszącym 4640/81091 części we współwłasności nieruchomości wspólnej.

1. Przetargiem objęty został lokal mieszkalny Nr 15 znajdujący się w budynku wielorodzinnym na nieruchomości położonej w Garwolinie przy Al. Legionów 44 A oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 892/4 o pow. 0,0484 ha. Do lokalu przypisany jest udział wynoszący 4640/81091 części we współwłasności nieruchomości wspólnej, obejmującej części wspólne budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności nieruchomości.

Sąd Rejonowy w Garwolinie prowadzi księgi wieczyste :

1) dla gruntu SIIG/00028288/3

2) dla lokalu SIIG/00044142/6.

2. **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 60 000,00 zł (słownie: sześćdziesiąt tysięcy złotych).** Sprzedaż korzysta ze zwolnienia z podatku VAT (Interpretacja Indywidualna Dyrektora Krajowej Administracji Skarbowej znak: O1140 KDPIP4-1.4012.132.2020.2.AM z dnia 29 maja 2020 r.).

3. Drugi przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu **25 lutego 2021 r.** o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Garwolinie przy ul. Mazowieckiej 26 (pokój nr 317 na III piętrze).

4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w gotówce w wysokości 6 000 zł. (słownie: sześć tysięcy złotych), na konto Starostwa Powiatowego w Garwolinie Nr 47 1020 4476 0000 8402 0022 3230, w terminie do **19 lutego 2021 r.** (w tym dniu kwota wadium winna znajdować na koncie Starostwa Powiatowego w Garwolinie).

5. Ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym zostanie opublikowane poprzez jego wywieszenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie oraz zamieszczone zostanie na stronach internetowych www.garwolin-starostwo.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Garwolinie.

6. Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Garwolinie, ul. Mazowiecka 26, pok. nr 225 nr tel. (25) 684-29-61, email: wydz.geodezji@garwolin-starostwo.pl.

OBWIESZCZENIE

Sędzia – komisarz zawiadamia, iż w toku postępowania upadłościowego Waldemara Komody jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (sygn. akt IX GUp 43/18 „of”) odbędzie się przetarg ofertowy pisemny nieograniczony, w trybie, którego dokonana będzie sprzedaż poniższych nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości Waldemara Komody jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej:

I. Przedmiot przetargu:

Przedmiotem przetargu są następujące nieruchomości wchodzące w skład masy upadłości Waldemara Komody, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej:

1. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego nr 5 położonego na parterze budynku przy ul. Dąbrówki 39 w Mińsku Mazowieckim - województwo mazowieckie, powiat miński, gmina Mińsk Mazowiecki, o powierzchni użytkowej 58,50 m².

Cena wywoławcza netto – 182 000, 00 (sto osiemdziesiąt dwa tysiące) złotych.

Nieruchomość nie posiada urządzonej księgi wieczystej.

2. Udział w wysokości ½ części w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości Choszczówka Stojecka, województwo mazowieckie, powiat miński, gmina Dębe Wielkie, składającej się z działek gruntowych nr 97/1, 99, 223/1, 226, 474/1, 475/1, 476/1 o łącznej pow. 2,9800 ha; na działkach 474/1, 475/1, 476/1 posadowiony jest budynek handlowo-usługowy w stanie surowym otwartym o powierzchni zabudowy 580 m², powierzchni użytkowej 1089 m², kubaturze 3811,50 m³, dla której Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer SIIM/00051419/7.

Cena wywoławcza netto – 660 000,00 (sześćset sześćdziesiąt tysięcy) złotych.

Nieruchomość nie jest obciążona hipoteką.

W dziale III księgi wieczystej wpisane jest ograniczone prawo rzeczowe - prawo użytkowania - używania pasa gruntu ustanowione na rzecz Zakładu Energetycznego Warszawa-Teren S.A. z siedzibą w Warszawie lub jego następcy prawnego.

3. Udział w wysokości ½ w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości Łaziska, województwo mazowieckie, powiat miński, gmina Jakubów, składającej się z działki gruntowej 465 o powierzchni 1,4500 ha, dla której Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer SIIM/00089811/0. Na działce posadowiony jest budynek w stanie surowym otwartym o powierzchni użytkowej 727,63 m².

Cena wywoławcza netto – 650 000,00 (sześćset pięćdziesiąt tysięcy) złotych.

Nieruchomość jest obciążona hipoteką przymusową na kwotę 15 848,32 zł. (piętnaście tysięcy osiemset czterdzieści osiem złotych 32/100) na rzecz POL-OIL-CORPORATION SP. Z O.O., Stanisławów.

II. Warunkiem udziału w przetargu jest:

1. Złożenie pisemnej oferty w zapieczętowanej, nieprzezroczystej kopercie z napisem: „OFERTA PRZETARGOWA NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI WALDEMARA KOMODY”, sygn. akt IX GUp 43/18 „of” - NIE OTWIERAĆ”, która powinna być umieszczona w drugiej nieprzezroczystej kopercie - na adres Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, IX Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych ul. Kardynała St. Wyszyńskiego 18, 21-040 Świdnik w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 15 stycznia 2021 r., godz. 15.00** (liczy się data wpływu oferty do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku – biuro podawcze sądu lub sekretariat IX Wydziału Gospodarczego dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych),

2. Wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej nieruchomości, której dotyczy oferta, na rachunek bankowy syndyka Waldemara Komody numer: **41 2490 0005 0000 4000 1520 8224** - w terminie najpóźniej na jeden dzień przed terminem do złożenia oferty, przy czym za datę zapłaty uważa się dzień uznania rachunku bankowego.

III. Warunki przetargu oraz opis i oszacowanie nieruchomości, stanowiących przedmiot przetargu, znajdują się w aktach sprawy w Sądzie Rejonowym Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, IX Wydziale Gospodarczym dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych ul. Kardynała St. Wyszyńskiego 18, 21-040 Świdnik, sygn. akt IX GUp 43/18 „of” oraz w biurze syndyka - Dariusz Gawroński Kancelaria Radcy Prawnego, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu pod nr telefonu + 48 696 911 641.

IV. Otwarcie, rozpoznanie i wybór oferty oraz zatwierdzenie wyboru oferty nastąpią *w dniu 18 stycznia 2021 r., godz. 11:00 w Sądzie Rejonowym Lublin-Wschód* w Lublinie z siedzibą w Świdniku, IX Wydziale Gospodarczym dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych ul. Kardynała St. Wyszyńskiego 18, 21-040 Świdnik, sala nr VII.

Ogłoszenia drobne

Nie ru cho mo ści- sprze dam:

Bardzo ładna działka budowlana w Opolu Starym z mediami w działce, 1115 mkw., tel. 602 843 307

Posesja z budynkami w miejscowości Krzymoskie, tel. 668 837 119

Sprzedam kawalerkę 2 pokojową w Siedlcach, tel. 602 843 307
Działki usługowo-budowlane 11 i 10 ar, Iganie Nowe ul. Polna, tel. 504 006 665

Kawalerka na Sulimowie, Siedlce, tel. 668 837 119

Mieszkanie poziomowe 85 mkw,Siedlce, tel. 888 254 112

Dom z budynkami - okolice Siedlec, tel. 604 678 877

Dwa mieszkania 55 i 30 mkw. na jednej klatce schodowej w bloku w centrum Siedlec, tel. 602 843 307

Wynajmę lokale :

Do wynajęcia mieszkanie 52 m w Warszawie, 535 788 909.

Wynajmę kawalerkę 38 m umeblowana os. Chrobrego pierwsze piętro, 604 227 225.

Do wynajęcia lokale, 667 870 255.

Różne :

Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 631

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tys zł., tel 509 412 079

Sprzedam ubrania i buty dla chłopca i dziewczynki, tel. 516 322 972

Sprzedam psa pekińczyka, tel. 516 322 972

Siatka ogrodzeniowa na sprzedaż, tel. 607 910 717

Kupię używany piec do centralnego ogrzewania, do powierzchni 100 mkw, tel. 692 419 936

Rower- damka 170 zł;Tv kolorowy z pilotem 230 zł; beczki na benzynę 200 litrów , fotel obrotowy na kółkach 130 zł; szlifierka uniwersalna do betonu, drzewa i metalu 350 zł, tel. 511 267 843

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

Kombajn Class szerokość 3,80, tel. 509 412 079

Sprzedam ubrania i buty dla chłopca i dziewczynki, tel. 516 322 972

Sprzedam psa pekińczyka, tel. 516 322 972

Sprzedam regał młodzieżowy, szer. 320 cm, tel. 505 236 654

Siatka ogrodzeniowa na sprzedaż, tel. 607 910 717

Kupię używany piec do centralnego ogrzewania, do powierzchni 100 mkw, tel. 692 419 936

Rower- damka 170 zł;Tv kolorowy z pilotem 230 zł; beczki na benzynę 200 litrów , fotel obrotowy na kółkach 130 zł; szlifierka uniwersalna do betonu, drzewa i metalu 350 zł, tel. 791 476 439

Pożyczki do 2000 zł! Minimum formalności, szybka decyzja! 792 307 229.

Mycie kostki bruk., elewacji, dachów, tel. 600 769 886.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Rolnicze :

Sprzedam żyto, 510 207 102.

Kupię olchę, sosnę, dąb lub las 600 627 699

Zwierzęta hodowlane :

Sprzedam jałówkę cielną, 537 877 744.

Sprzedam psa pekińczyka, tel. 516 322 972

Skup bydła rzeźnego. szybki odbiór i płatność. sprzedaż byczków rocznych. tel. 606 324 072.

Jałówki cielne HF 7 miesięcy 8 sztuk, 508 290 445.

Rzeźnia kupi bydło do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670.

Nauka :

Niemiecki z dojazdem, tel. 530 218 823.

Matematyka, dojazd, każdy etap edukacji, tel. 509 141 795.

Towarzyskie :

Starszy samotny pan z Siedlec, pozna w ramach przyjaźni niezależną starszą panią, tel. 602 802 938

Biuro matrymonialne poleca swoje usługi, tel. 606 367 027

Chwila zapomnienia prywatnie, Siedlce, 690 254 728.

Starszy samotny pan z Siedlec, pozna w ramach przyjaźni niezależną starszą panią, tel. 602 802 938

Blondynka młoda, Sokołów, tel. 690 201 455

Chwila rozkoszy, Siedlce, tel. 535 494 312

Brunet 28 lat, z brzuskiem, pozna dojrzałą Panią parę itp. puśzystych, tel. 512 984 973

Chłopak po 40-stce pozna starsze Panie, którym doskwiera samotność, tel. 692 958 327

Blondi 28 lat, umówi się na randkę w wiadomym celu, tylko poważne oferty, tel. 663 106 324

Kawaler 34 lata bez nałogów, pozna miłą kobietę , aby stworzyć wspólny dom, tel. 667 710 020

Przeciętny facet z Siedlec szuka kobiety do związku, tel. 692 209 608

Para pozna kobietę, tel. 518 625 156

Pomogę zająć w ciąży, tel. 789 393 915

Przyjmę koleżankę do współpracy, tel. 576 248 446

Szukam chłopaka, Otwock, tel. 513 265 504

RÓŻNE :

Pożyczki do 2000 zł! Minimum formalności, szybka decyzja! 792 307 229.

Mycie kostki bruk., elewacji, dachów, tel. 600 769 886.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Wiosną planujemy latać z orłami

WYWIAD

Z prezesem Pogoni Siedlce, Rafałem Maletką.

Jak pan ocenia jesień, która była czasem nauki, ale i radzenia sobie ze zwariowanymi realiami w jakich przyszło nam żyć.

Od początku stawialiśmy sobie ambitne cele. Chcieliśmy, żeby Pogoń znalazła się na ścieżce rozwoju, poczynawszy od pierwszej drużyny, przez rezerwy, aż po akademię. Na efekty niektórych działań musimy poczekać. Najpierw musimy zbudować fundamenty klubu. Jednym z filarów Pogoni musi być akademia i podjęliśmy działania, aby tak właśnie się stało. W tym momencie liczba trenerów w akademii została podwojona. Łukasz Chmielewski robi bardzo dobrą robotę. Trzeba mieć świadomość, że rozwój Pogoni należy traktować jako proces długoterminowy.

Jakie były oczekiwania przed minioną rundą?

Na pewno trochę wyższe. Gdy jednak na chłodno wszystko przeanalizowaliśmy ze sztabem szkoleniowym to musimy przyznać, że wiele czynników wpłynęło na to, że jesteśmy w takim miejscu, a nie innym. Ważną zmienną są piłkarze, szczególnie nowi, którzy mają odpowiedni zasób umiejętności, ale brakuje im zgrania, czasami mentalnego przygotowania. To widać szczególnie, gdy dochodzi do porównania realizacji założeń na treningach i w trakcie spotkań. Ubolewamy nad tym, że pewne rzeczy w meczach wyglądają gorzej niż na treningach. Będziemy nad tym pracować. Myślę, że najlepszym miejscem do wprowadzenia poprawek będzie obóz, na którym piłkarze będą ze sobą przez kilka dni. To będzie czas, aby lepiej się poznać, aby piłkarze poczuli, że są częścią fajnego projektu, a nie na jeźni. Jeżeli nasi zawodnicy poczną tę różnicę to wówczas miejsce i gra Pogoni ulegną zmianie. Trenerzy bardzo starają się, aby gra była jak najlepsza. Bolać mnie porażki u siebie. Być może wpływ na to miał brak kibiców, którzy są mocną stroną Pogoni. Jestem optymistą. Tak jak i cały zarząd oraz inwestor. Optymista znajdzie szansę w każdym problemie, a pesymista znajdzie problem w każdej szansie. Nie mieliśmy udanych weekendów po porażkach, ale

od poniedziałku zabieraliśmy się do pracy ze zdwojoną siłą.

Niestety albo stety piłka to taka perfidna branza, w której można zrobić wszystko na tip top poza boiskiem, a na końcu to i tak wyniki pierwszej drużyny oddziałują na ogólną ocenę.

Przez cztery miesiące pracy w Pogoni zdążyłem się już do tego przyzwyczaić. Zgadza się w 100%, że tak jest. Musimy przyłożyć się, aby pomóc pierwszej drużynie i ją wzmocnić. Wiemy, gdzie są jej mankamenty. Najważniejsze jest to, że działamy w grupie, wspólnie, zespołowo. Cały czas zastanawiamy się, co możemy jeszcze poprawić. Poczekać na wiosnę, bo jestem pewny, że będziemy wyglądać dużo lepiej. Czasem decydują detale, a my postaramy się je poprawić. Naszym celem nadal jest gra w barażach. Może niepotrzebnie przed sezonem pompowaliśmy balonik z napisem „awans”. Czasami lepiej w ciszy robić swoją pracę. Mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że teraz wiem jak należy działać, aby odnieść sukces. Kogoś mogą takie słowa przerosnąć. To może doprowadzić do niepotrzebnych nerwów.

Przestawiacie się z amerykańskiego myślenia na polskie?

Przekonałem się, że polska piłka uczy pokory. Pewnych rzeczy nie da się przyspieszyć, potrzeba czasu, żeby wszystko zgrać. Na treningach jest co innego, a na boisku pewne rzeczy nie wychodzą. Musimy poprawić mental w drużynie. Zarówno ja, jak i inwestor, mocno wierzymy w ten zespół. Mamy niesamowite wzmocnienia w gronie młodzieżowców. Trafiliśmy w dziesiątkę. Już mogę powiedzieć, że Marcin Burkhardt to również wzmocnienie. Nasz dyrektor sportowy dobrze dogaduje się ze sztabem szkoleniowym, a to niezwykle ważne. Klub musi działać i myśleć w jednym kierunku. Jestem przekonany, że na wiosnę jeszcze bardziej będzie widać efekty naszej pracy. Chcemy pracować w ciszy, a to nasze sukcesy będą robić hałas.

Jesienią trochę pojeździł pan po Polsce. Czy coś udało się podpatrzeć u ligowej konkurencji?

Chciałbym przenieść pewne rozwiązania do Pogoni. Na przykład obecność w klubie rzeczni-ka prasowego, który scala wszystkie kwestie związane z tym co wychodzi poza klub. Na dobrą sprawę trudno było do-

strzec wiele nowatorskich rozwiązań z racji reżimu sanitarnego w jakim przyszło organizować mecze. Nie odstawiamy standardem od innych II-ligowców.

Świadczy o tym nagroda przyznana przez PZPN za wzorową organizację meczów.

Miło nam, że zostaliśmy dostrzeżeni. Biuro, przede wszystkim kierownik Łukasz Firus, bardzo się stara. Należą mu się ogromne podziękowania. To w dużej mierze dzięki niemu mecz jest przygotowany tak jak być powinien, a w czasach pandemii to wcale nie jest łatwa sprawa.

Przed sezonem mówiło się, że miejsce rezerw Pogoni powinno być w III lidze, a obecnie bliżej im do okręgówki. Słyszałem, że trener Damian Guzek przedstawił listę życzeń z nazwiskami potencjalnych wzmocnień. Co z nią zrobi zarząd?

Mamy problem z drugą drużyną, ponieważ była ona budowana na awans do III ligi. Rozmawialiśmy z trenerem Guzekiem o drużynie. Podobają mi się jego podejście do pracy. Po zakończeniu jesieni usiedliśmy wspólnie z trenerem i Marcinem Burkhardtem i rozmawialiśmy o tym, co zostało zrobione, co mogło być zrobione, a co może być zrobione. Trener Guzek przedstawił podsumowanie racjonalne i realne, a to świadczy o jego profesjonalizmie i właściwym podejściu do pracy. Działamy dwutorowo i chcemy wzmocnić rezerwy. Myślę, że wiosną powalczymy o utrzymanie. Nie powiedzieliśmy ostatniego słowa.

Wrócił Kamil Dmowski. Czy jest szansa na powrót innych siedlczan, wychowanków Pogoni?

Jak najbardziej. Cieszymy się, że wychowankowie klubu zgłaszają się do nas. Widać, że mają Pogoń w sercu. Chcą wracać, czy to w roli trenerów, czy zawodników. Brakuje nam piłkarzy z Siedlec. Oby jak najwięcej lokalnych talentów wspierało nasz klub. Jeżeli wychowankowie będą grali w Pogoni to na stadion przyjdą ich rodziny, koledzy, znajomi i go zapelnia. Grałem



FOT. MKP POGON SIEDLCE

w piłkę na poziomie IV ligi, więc wiem, ile serca zostawiałem na boisku dla macierzystego klubu. Nie patrzyłem na finanse, na to, że ktoś zarabia lepiej, miałem na celu tylko to, żeby pokazać się z jak najlepszej strony. Oczywiście, zarząd jest od tego, żeby umożliwić grę w seniorach. Chcemy, żeby proces przejścia z piłki juniorskiej do seniorskiej był płynny. Stworzyliśmy grupę Talent Pro, która skupia najzdolniejszych piłkarzy z kilku roczników. To był dobry pomysł i już można ocenić, że dobrze się wkomponował w strukturę klubu. Piłkarze muszą mieć cel, a dla wielu stało się nim przebiecie do grupy Talent Pro. To pokazuje, że działamy świadomie. Jako zarząd słuchamy podpowiedzi, ponieważ czasem nie wymyślimy prochu.

Tak było z nowymi strojami.

W wyborze wzoru nowych strojów pomógł pan Zdzisław Stefanoff, który pasjonuje się energią strojów piłkarskich. Nie mamy z tym problemu, żeby posłuchać jego podpowiedzi. Nowy komplet okazał się strzałem w dziesiątkę. Usłyszeliśmy mnóstwo pozytywnych komentarzy ze strony kibiców, na każdym kroku liczymy się z ich zdaniem. Chcemy współpracować z kibicami na wielu płaszczyznach. Jedną z nich była zbiórka na dom dziecka, ale to nie koniec. Klub to przede wszystkim kibice. Pan Sławek tuż po przylocie do Siedlec spotkał się z kibicami i zapytał ich, czy może wejść do klubu. Gdyby odpowiedź była negatywna to nie byłoby go w Pogoni.

Na początku wydawało się, że akademia będzie dodatkie-

w całym projekcie, a okazało się, że w krótkim czasie stała się oczkiem w głowie nowego zarządu.

Odrobiliśmy pracę domową. Gdy zaczęliśmy spotykać się z rodzicami najzdolniejszych chłopców to usłyszeliśmy, że wychowankami Pogoni interesują się inne kluby. Czasem detale, zwykła rozmowa z rodzicami, przedstawienie planu na akademię mają ogromne znaczenie. Każde dziecko trenujące w Pogoni jest dobrem rodzica, ale i klubu. Powinniśmy wspólnie o nie dbać. Chylę czoła przed rodzicami, którzy mocno wspierają swoje dzieci, dowożą je z różnych części Siedlec, a nawet spoza miasta. Mamy możliwości, wiedzę koordynatora, więc myślę, że za jakiś czas będziemy mogli powiedzieć, że mamy akademię, która szkoleniem nie odbiega od czołowych szkółek w Polsce.

Każdy rodzic woli mieć swoje dziecko pod skrzydłami, a nie w tak młodym wieku puszczać je w świat...

Jeżeli warunki ze strony klubu zostaną spełnione to rodzic długo zastanowi się nad tym, czy oddawać swoje dziecko. Często jest tak, że trawa jest bardziej zielona u sąsiada. Nie zawsze po odejściu do innego klubu nasze dziecko będzie się lepiej rozwijać. Mam nadzieję, że nasza praca i to, jak teraz wygląda zarządzanie w akademii przekona niezdecydowanych do naszych idei. Przypomnę tylko, że mamy dwa razy więcej trenerów niż w momencie, gdy zaczęliśmy.

W siedleckich mediach dało się przeczytać, jacy to źli są kibi-

ce Pogoni i strach ich spotkać na ulicy, a okazało się, że mają większe serca od tych, którzy ferowali sądy i wyroki.

Od początku mamy dobry kontakt z kibicami. Jako zarząd możemy zrobić wszystko wewnątrz klubu, a kibice są ważni w szeroko rozumianym zewnętrzny aspekt. Cieszymy się, że to oni wyszli z inicjatywą wsparcia Domu Dziecka w Kisielanach. Takich ciekawych projektów mamy w planach dużo, dużo więcej. Chcemy zrobić specjalny sektor dla dzieci. Jeżeli pandemia pozwoli to będziemy mile zaskoczeni współpracą pomiędzy klubem a kibicami. Kibice są dla nas megaważni. Chcemy rozwijać się, chcemy nadal wydawać programy meczowe. Przed meczem z Wigrami powstał w formie elektronicznej. Myślę, że jak wrócą kibice, to będziemy drukować go przed każdym meczem, aby informować ich o tym, czym żyje klub.

Niektórzy mogą narzekać, że w Siedlce są obiekty wysokiej jakości, a Pogoń i tak jedzie do Janowa Podlaskiego.

To ma znaczenie, chcemy zmienić otoczenie, klimat, miejsce, które znamy. Mamy wszystko, czego nam potrzeba, ale nie chodzi tylko o aspekt boisk. Chcemy pobyc z sobą w innym miejscu, być po prostu na obozie. Dla świadomości takiego piłkarza bycie na obozie jest bardzo ważne. Pogoń od spadku z I ligi na nie była na takim zgrupowaniu. Na pewno ma znaczenie strona finansowa, więc absolutnie nie neguję tego, co było kiedyś. Odcięliśmy się od tego grubą kreską. Patrzmy na to, co możemy zrobić od 14 sierpnia, czyli od momentu, kiedy zostaliśmy wybrani zarządem. Chcemy myśleć pozytywnie o tym, co możemy zrobić od nowa.

A propos jak układa się współpraca z Agencją Rozwoju Miasta Siedlce?

Nie wiem jak inne stowarzyszenia, które współpracują z ARM, ale my praktycznie codziennie borykamy się z problemami, które często są wynikiem braku empatii osób decyzyjnych. Osobiście tego nie jestem w stanie zrozumieć, ponieważ MKP Pogoń póki co nie ma swoich obiektów i nie da się zbudować marki Pogoni bez konkretnej współpracy z ARM. Niestety, na chwilę obecną nie jest tak jak być powinno, ale robimy swoje.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

Nasz awans to ogromny sukces

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

Rozmowa z trenerami podnoszenia ciężarów w WLKS, Marcinem Dołęgą i Dawidem Fertykowskim.

Jaki był 2020 rok dla sekcji podnoszenia ciężarów w WLKS Siedlce-Nowe Iganie?

MARCIN DOŁĘGA: 2020 to rok, w którym pandemia koronawirusa znacznie wpłynęła na rozwój i uzyskanie lepszych wyników przez zawodników naszej sekcji. Zawodnicy uzyskali 167 punktów w współzawodnictwie sportowym dzieci i młodzieży. W punktacji klubów wywalczyli piąte miejsce wśród ponad 100 klubów w Polsce. W województwie nasz klub uplasował się na drugim miejscu, ustępując jedynie Mazovii Ciechanów. Zdobyliśmy 11 medali Mistrzostw Polski. Nasi najmłodsi zawodnicy startowali w wielobojach wojewódzkich, w których kilkakrotnie zdobywali pierwsze miejsca.

Czy pandemia odbiła się na treningach i pracy z młodzieżą trenującą klubie?

DAWID FERTYKOWSKI: W pewnym stopniu przerwa, która wywołana była pandemią miała znaczący wpływ dla zawodników i nas trenerów. Dla trenujących w domach brak odpowiedniego zaplecza i możliwości robienia właściwego treningu miało ogromny wpływ na uzyskanie lepszych rezultatów. Dla

W następnym roku startować będziemy z utytułowanymi klubami, takimi jak Budowlani Opole czy Górnik Polkowice, które od wielu lat koncentrują się na dźwiganiu seniorskim. Ich budżety znacznie przewyższają naszą sekcję. Tym bardziej sukces jest ogromny, bo przecież w naszej drużynie są sami juniorzy.



młodych zawodników robiących treningi z własnym ciężarem ciała również. Systematyczność, której nie zawsze mogliśmy wymagać od podopiecznych, brak koncentracji i motywacji trenerskiej - to tylko niektóre składowe, które mają ogromny wpływ na końcowy sukces. A dla nas trenerów pandemia odbiła się dopiero w następnym roku, gdyż brak systematycznych naborów przyczyni się do mniejszej ilości zawodników w sekcji.

Co było największym sukcesem w 2020 roku?

MD: Do największych sukcesów sportowych naszej sekcji w roku 2020 niewątpliwie zaliczyć można awans do pierwszej ligi drużynowych Mistrzostw Polski. W następnym roku startować będziemy z utytułowanymi klubami, takimi jak Budowlani Opole czy Górnik Polkowice, które od wielu lat koncen-

trują się na dźwiganiu seniorskim. Ich budżety znacznie przewyższają naszą sekcję. Tym bardziej sukces jest ogromny, bo przecież w naszej drużynie są sami juniorzy.

Kto z panów podopiecznych poczynił największe postępy w mijających 12 miesiącach?

DF: Z powodu pandemii nasi najlepsi zawodnicy nie startowali na międzynarodowych zawodach, ponieważ one się nie odbyły. Obecnie w kadrze narodowej mamy pięcioro zawodników i jakby na nich spoczywa promocja i prestiż klubu. Start w Turnieju Nadziei Olimpijskich w Raszynie to jedyny międzynarodowy start w tym roku, przyniósł naprawdę rekordowe rezultaty. Nie można jednoznacznie powiedzieć i pochwalić jednego zawodnika czy zawodniczki w sekcji. W tym gronie jest utalentowana Martyna Dołęga, która w tym roku pobiła

16 rekordów Polski w kategorii wiekowej U-15. Startując w Turnieju IWF Online Youth World Cup zajęła piąte miejsce. Następny zawodnik, który uzyskał największy progres wynikowy jest Tomasz Nowosielski. Na szczególną uwagę zasługuje nasza najłżejsza zawodniczka Karolina Miszczak, która drugi raz z rzędu wywalczyła medal na Mistrzostwach Polski kobiet. Damian Dmowski po raz pierwszy w życiu zdobył medal, i od razu złoty, startując na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w kat 96 kg. Klaudia Celińska-Mysław po raz kolejny zdobyła złoty medal. Tym razem w starszej grupie wiekowej U20.

Jakie mają panowie plany na 2021 rok?

MD: W 2021 roku chcemy wspierać naszych zawodników w zawodach międzynarodowych. Będziemy dążyć do poprawy punktów w współzawodnictwie sportowym dzieci i młodzieży, a co za tym idzie większe subwencje na klub. Kolejny cel to uzyskanie kilkunastu medali w mistrzostwach Polski w różnych kategoriach wiekowych. Chcemy zwiększyć ilość trenerów w sekcji i wrócić do potęgi klubu, jaką był we wcześniejszych latach. Na pewno przełoży się to na lepsze wyniki poszczególnych zawodników i spowoduje lepsze miejsca na zawodach.

DF: Chciałbym, żeby doszło do reaktywacji Ośrodka Szkolenia Sportowego Młodzieży, który w czasach trenerów Soćków miał ogromne sukcesy. Wówczas zawodniczki z naszego klubu zdobywały medale na arenach Mistrzostw Europy i Świata. A ośrodek był najlepiej funkcjonującym w naszym kraju. Inne kluby sportowe zazdrościły nam takiego Ośrodka Szkolenia Centralnego.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ



SPARINGOWE PLANY

JABŁONIANKA JABŁONNA LACKA

Co najmniej cztery sparingi ma w zimowych planach okręgowic z Jabłonną Lackiej.

PLAN SPARINGÓW JABŁONIANKI: 13-14 lutego: Kosovia Kosów Lacki, 20-21 lutego: Verifis Wyróżęby, 27-28 lutego: Polonez Mordy, 6-7 marca: Podlasie II Sokółów Podlaski.

JASTRZĄB ŻELISZEW

Intensywne przygotowania czekają piłkarzy z Żeliszewa. Pierwszy sparing zostanie rozegrany pod koniec stycznia po kilku tygodniach przygotowań.

PLAN SPARINGÓW JASTRZĘBIA: 27 stycznia - Pogoń II Siedlce [Siedlce], 31 stycznia - Wektra Zbuczyn, 6-7 lutego - Grodzisk Krzemosze, 13-14 lutego - Naprzód Skórzec, 21 lutego - Kolektyw Oleśnica, 27 lutego - Pogoń Siedlce (drużyna juniorów), 5 marca - Bad Boys Zastawie.

ORLETA ŁUKÓW

IV-ligowiec z Lubelszczyzny zaplanował rozegranie siedmiu zimowych sparingów.

PLAN SPARINGÓW ORŁAT: 23 stycznia - TOP 54 Biała Podlaska, 30 stycznia - Sęp Żelechów, 6 lutego - Pogoń II Siedlce [Siedlce], 13 lutego - Grom Kąkolewnica, 20 lutego - Mazovia Mińsk Mazowiecki, 27 lutego - Lutnia Piszczac, 7 marca - Delta Warszawa.

POLONEZ MORDY

Pięć zimowych sparingów ma w planach beniaminek siedleckiej okręgówki z Mordów.

PLAN SPARINGÓW POLONEZA: 6/7 lutego - ŁDK Łosice, 13/14 lutego - Mazovia II Mińsk Mazowiecki, 21 lutego - Naprzód Skórzec, 27 lutego - Jabłonianka Jabłonna Lacka, 6 marca - Victoria Kałuszyn.

ZRYW SOBOLEW

Rozegranie siedmiu sparingów zaplanował team z powiatu garwolińskiego.

PLAN SPARINGÓW ZRYWU: do ustalenia - Amur Wilga, 30-31 stycznia - MKS Ryki, 6-7 lutego - Czarni/Orleto Dęblin, 13-14 lutego - Korona Góra Kalwaria, 20-21 lutego - Amator Rososz-Leopoldów, 27-28 lutego - Promnik Łaskarzew, 6-7 marca - Wisła Maciejowice.

II LIGA

Danielewicz na celowniku

Pogoń Siedlce jest w gronie kilku klubów, które są zainteresowane zakontraktowaniem Krzysztofa Danielewicz.

Danielewicz to 29-letni środkowy pomocnik. W latach 2013-17 grał w Ekstraklasie. W barwach Cracovii, Śląska Wrocław i Górnik Łęczna rozegrał 92 spotkania, w których strzelił trzy gole. Później przez dwa lata grał w I-ligowej Chojniczance Chojnice. W 2019 roku związał się z Miedzią Legnica. W klubie z Dolnego Śląska nie był kluczowym ogniwem. W trakcie poprzedniej rundy wiosennej przebywał na wypożyczeniu w Warcie Poznań, której pomógł awansować do Ekstraklasy.

W trwającym sezonie zaliczył zaledwie 28 minut w pierwszej drużynie Miedzi. Jak udało mi się ustalić jego odejście z legnickiego I-ligowca jest przesądzone. Chętnych na jego usługi nie brakuje. W tym gronie jest również Pogoń.

Danielewicz być może zapełni lukę, która powstanie po odejściu Piotra Marcińca. 24-letni piłkarz otrzymał od Pogoni wolną rękę w poszukiwaniach nowego klubu. Identyčną informację otrzymał Kamil Walków. Obaj piłkarze szukają zatrudnienia w II lidze.

PIŁKA NOŻNA

Nowy klub Rosółka

Pochodzący z Siedlec Maciej Rosółek został wypożyczony z Legii Warszawa do I-ligowej Arki Gdynia.

Rosółek zaczął sezon 2020-21 od hat tricka w pucharowym meczu z GKS Bełchatów. Później nie było już tak różowo. Siedlczanin grał mało albo wcale. Jesienią wystąpił w ośmiu spotkaniach PKO BP Ekstraklasy, ale nie zdobył ani jednego gola.

Legia zdecydowała się więc na półroczne wypożyczenie 19-letniego napastnika do I-ligowej Arki Gdynia. Jednocześnie mistrzowie Polski ogłosili, że kontrakt Rosółka uległ przedłużeniu do końca 2022 roku.

Prezesem Arki Gdynia jest Michał Kołakowski, a jego ojciec Jarosław menadżerem Rosółka.

OPRAC. KS



MKS Pogoń Siedlce wspierają



ŻYCIE SIEDLECKIE



POWIAT SIEDLECKI



WLKS Siedlce Nowe Iganie wspierają



Ostatnia nadzieja w Baskecie

KOSZYKÓWKA Kobiet

Krótka i niezwykła historia o tym jak upadał żeński basket w Siedlcach

11 października 2014 roku

W drugiej kolejce MKK Siedlce podejmuje Basket Konin. Podopieczne Teodora Mollova i Arkadiusza Mazurkiewicza wygrały 88:65. Trybuny były szczelnie wypełnione, a żywiołowy doping napędzał siedlczanki do premierowego zwycięstwa w ekstraklasowej historii.

Październik 2020 roku

SMKK Siedlce nie zgłosił się nawet do II-ligowych rozgrywek. Szkolenie młodych adeptów basketu zostało przeniesione do powstałego kilka lat wcześniej - początkowo z myślą tylko o chłopcach - Basketu. Z dala od seniorskiego poziomu jest też MKK, w którym trenuje garstka dziewcząt. Żeńska koszykówka dogorywa, choć jeszcze rok wcześniej SMKK grał na parkietach II ligi pod hasłem Women's Basket Siedlce Still Alive.

Jak do tego doszło? Jak w ciągu sześciu lat Siedlce zamiast chwalić się ekstraklasową drużyną stały się koszykarską pustynią? W naszym tekście postaramy się odpowiedzieć na te pytania i kilka innych.

Zaczęło się na dziko

W połowie 2011 roku szumnie donosiliśmy: - Starania władz Miejskiego Klubu Koszykówki z Siedlec przyniosły efekt. Polski Związek Koszykówki po zapoznaniu się ze złożonymi przez nasz klub dokumentami, przyznał zespołowi MKK Siedlce „dziką kartę”, która uprawnia do gry w I lidze centralnej kobiet w sezonie 2011-12.

To było zwieńczenie pracy wykonywanej przez kilka sezonów na zapleczu ekstraklasy. Siedlczanki z mniejszym lub większym powodzeniem rywalizowały w rozgrywkach regionalnych. Trenerem drużyny był Arkadiusz Mazurkiewicz, a przez jakiś czas pomagał mu Maciej Kruszewski.

- Cieszymy się, że nasze starania przyniosły efekt i zagramy w I lidze centralnej, ale tak na dobrą sprawę mamy mało czasu, a roboty jest dużo. Myślę tu nie tylko o kwestiach finansowych, ale także organizacyjnych i kadrowych. Jeśli chodzi o finanse, istotną kwestią jest fakt uruchomienia funduszu stypendialnego przez miasto Siedlce, dzięki czemu można finansować sport kwalifikowany, czyli wynagrodzenia dla zawodniczek. Ponadto dochodzi do tego grant z miasta i pieniądze od naszych sponsorów a sądzę, że dojdą kolejne. Mamy zapewnienie od niektórych, że chętnie podejmą rozmowy z nami - kreślił plany na przyszłość Mazurkiewicz.

Wsparcie od Toto

Mazurkiewicz skorzystał na problemach koszykówki w Piasecznie i przechrzcił jednego z najbardziej utytułowanych

trenerów pracujących w Polsce - Teodora Mollova. Na początku października 2011 roku w Centrum Kultury i Sztuki doszło do zaprezentowania nowej drużyny.

W prezentacji uczestniczyli wódcy Siedlec, które były przychylnie projektowi z żeńskim basketem w głównej roli. Już wtedy Mollov mówił, że na dzisiaj celem jest utrzymanie w I lidze, ale w niedalekiej przyszłości celem MKK będzie walka o ekstraklasę. Patrząc na sytuację klubu w tabeli trudno było wówczas brać te słowa na poważnie, ale czas pokazał, że Bułgar wiedział co mówi.

MKK po zwariowanym sezonie ostatecznie utrzymał się w I lidze, choć nie obyło się bez zimowej rewolucji kadrowej. Pierwszy cel został zrealizowany.

Do sezonu 2012-13 siedlecki team przystąpił w zdecydowanie mocniejszym składzie. MKK wykorzystał problemy rywala zza miedzy z Sokołowa Podlaskiego. Ściągnął też kilka koszykarek gwarantujących dobre I-ligowe granie. Awansu jednak nie udało się wywalczyć.

Po rozgrywkach doszło do ich podsumowania w Cichym Kąciku przy Jana Pawła II. - My w Siedlcach niezależnie od opcji politycznej zgodnie działamy na rzecz naszych mieszkańców. Tworzymy warunki, żeby nasze dzieciaki miały dobre warunki do uprawiania sportu masowego. Taką politykę konsekwentnie od lat prowadzimy i mieszkańcy naszego miasta to akceptują - mówił wówczas prezydent Wojciech Kudelski.

Rozstając się wszyscy zgromadzeni wyrażali przekonanie, że kolejne takie spotkanie będzie z okazji awansu do ekstraklasy...

Ekstraklasa jest Siedlec

Życzenie stało się faktem. Zpracowały na to koszykarki, które na przełomie pierwszej i drugiej fazy rozgrywek wygrały 17 kolejnych spotkań. Nie zawiodły także w fazie play-off, wygrywając dwukrotnie z Poznań City Center AZS.

- MKK wygrał 68:46 i uzyskał prawo gry w elicie żeńskiego basketu w Polsce. Podopieczne Arkadiusza Mazurkiewicza i Teodora Mollova osiągnęły historyczny sukces i zapisały się złotymi zgłoskami w historii siedleckiego sportu! - pisaliśmy wówczas.

O sile drużyny stanowiły wówczas Małgorzata Bibrzycka, Elżbieta Mukosiej, Marta Urbaniak i Agnieszka Krzywoń. Na ekstraklasę potrzeba było jednak wzmocnień, i to poważnych. Niestety, skupiono się na sprawach kadrowych zamiast budować klub na miarę możliwości finansowych.

- Wydawało nam się, że jesteśmy w stanie podołać wymogom najwyższej ligi, zarówno w aspekcie sportowym, jak i organizacyjnym. Mieliśmy sporo cierpliwości w kwestii pozyskiwania pieniędzy, ale w kilku przypadkach spotkał nas srogi zawód. Na pewno to jest spowodowane tym, że w Siedlcach nie brakuje klasowych zespołów. Niektórzy się pochowali i nie będą już więcej do nich dzwonił. Niech żałują - mówił Mazurkiewicz jakiś czas po awansie.

Pomimo wielu trudnych momentów Mollov był wierny projektowi. - Obiecałem realizację celu postawionego przed trzema laty i go osiągnąłem. Inne propozycje nie interesowały mnie, bo każdego dnia z przyjemnością dojeżdżam do pracy. Są momenty, gdy trener idzie w świat za duże pieniądze, ale nie ma niezbędnej chemii. To jest tak samo jak z chłopakiem i dziewczyną. Albo jest chemia, albo nie, a chodzi tylko o goły seks.

Premierowy sezon w Basket Lidze Kobiet zakończył się siódmym miejscem w tabeli. Historycznym.

Bez Ara, ale z projektem

Później było już tylko gorzej albo wręcz źle. W 2015 roku z funkcji prezesa zrezygnował Mazurkiewicz. - Jest to decyzja ostateczna i przemyślana. Moje obowiązki samorządowe, służbowe, prywatne wpłynęły na to, że podjąłem taką, a nie inną decyzję. Chcemy po świętach zebrać konsorcjum biznesowe i do tego czasu będziemy wiedzieć na czym stoimy. Mam nadzieję, że w klubie wciąż będę przydatny - skomentował sytuację ojciec siedleckiej koszykówki w żeńskim wydaniu.

Nowym prezesem został Wiesław Kałuski, który robił co mógł, aby klub przetrwał. Wsparcie ze strony sponsora tytularnego, PGE, postawiło MKK na nogi. Do tego w międzyczasie selekcjonerem reprezentacji Polski został Mollov, co było bezprecedensową sytuacją w historii siedleckiego sportu. Dzięki swoim kontaktom trener po-



wodniczką umożliwiałby zawodniczkom regularne granie i wchodzenie na wyższy poziom. Po analizie sytuacji w koszykówce europejskiej uważamy, że jest to dobry projekt. Jeżeli uda się go zrealizować w Siedlcach to będziemy zadowoleni - mówił Bachański.

Degrengolada

Początkowo wszystko układało się po myśli osób zaangażowanych w projekt MKK Siedlce. Miasto po odejściu Mazurkiewicza z klubu straciło jednak zainteresowanie klubem. Mollov rozstał się z reprezentacją Polski, więc i na wsparcie ze

planuje w najbliższym roku poświęcić czas na zbudowanie struktury młodzieżowych.

Co doprowadziło do upadku siedleckiej koszykówki? - Bardzo mi szkoda dwóch jednostek, które od początku do końca były z nami. Chodzi o pana Marka Wieliczkę z Auto-Podlasia i pana Pawła Żuka z Centrum. To dwie firmy, które były cały czas z nami. Nigdy ich nie zapomnę. Jeśli oni byłiby w kierownictwie zarządu i mieli wpływ na kierowanie klubem, to jestem pewien, że nie doszłoby do upadku. My mieliśmy tylko mocno zaangażowanego prezesa i długo, długo nikogo.

Szkoły Podstawowej nr 8. Grupy funkcjonują od niedawna - jedna powstała w październiku, druga w połowie sierpnia.

Jak doszło do tego, że organizacja która powstała z myślą o szkoleniu chłopaków poszerzyła swoją specjalizację o koszykówkę kobiecą? - Było takie zapotrzebowanie ze strony rodziców, których pociechy trenowały już wcześniej koszykówkę. Spotkali się oni z zarządem UKS Basket Siedlce i zasygnalizowali swoje potrzeby. Doszliśmy do wniosku, że naszą misją jest szkolenie i rozwijanie siedleckiej koszykówki, więc rozpoczęliśmy pracę z grupami dziewcząt - mówi Tomasz Araszkiewicz, opiekun jednej z kobiecych grup.

Jeżeli wierzyć szkoleniowcowi Basketu, to nie należy doszukiwać się różnic między pracą z dziewczynami i szkoleniem chłopaków. - Jest to kwestia stworzenia odpowiedniej atmosfery i chęci wspólnego zaangażowania. Mogę pokusić się o stwierdzenie, że dziewczyny momentami pracują na boisku bardziej uparcie od chłopaków. Najważniejsze jest mieć do dyspozycji grupę młodzieży otwartą na naukę koszykówki, pozytywne nastawienie rodziców i zaangażowanego prowadzącego, który będzie w stanie pokazać ich liczbą powtórzeń i ciężką pracą można zrobić postęp - podzielił się spostrzeżeniem Araszkiewicz.

Fakt poszerzenia szkolenia o nowe grupy kobiece, skłonił zarząd Basketu do nakreślenia nowych celów na przyszłość. Jednym z nich jest zgłoszenie za jakiś czas do seniorskich rozgrywek kobiecej drużyny. - Chcemy tworzyć grupy szkoleniowe po to, wartościowo przepracować kilka lat i na bazie swoich wychowanków z różnych roczników zbudować zespół seniorski - dodaje Araszkiewicz, który twierdzi, że organizacja Basketu nie jest zainteresowana stworzeniem koszykarskiego produktu na potrzebę chwili. - Uważam, że obrany przez nas kierunek szkolenia koszykarek jest dla nas właściwą drogą, którą przebiegałem już budując SKK Siedlce.

KAMIL SULEJ | KAMIL UŁASIUŁ



chodzący z Bułgarii poszukiwał wsparcia dla siedleckiego projektu w biurach Polskiego Związku Koszykówki. Do Siedlec zawitał Grzegorz Bachański, ówczesny prezes związku, który spotkał się z prezydentem Kudelskim.

- Chcielibyśmy, aby w Siedlcach występował zespół w składzie którego byłyby docelowo najlepsze młode polskie koszykarki. Dzięki uczestnictwie w takim projekcie miałyby one możliwość częstszego przebywania na parkiecie niż obecnie. Tę propozycję adresujemy przede wszystkim do grupy wiekowej pomiędzy 19 a 21 lat, czyli koszykarek kończących wiek juniorski i edukację w SMS w Łomiankach. Często ich pierwsze zderzenie z ekstraklasą polega na kolokwialnie mówiąc, graniu ławy, przez co ich talent bezpowrotnie ucieka. Możliwość zdobywania minut w takim projekcie dedykowanym wyłącznie najlepszym i najlepiej zapowiadającym się polskim za-

strony PZKosz nie było co liczyć. Z projektu wspierania młodych Polek zrobiło się latanie składami tańszymi, choć wcale nie gorszymi, Ukrainkami.

Ostatnie lata na parkietach ekstraklasy przypominały trwanie, a nie funkcjonowanie. Kolejne konferencje prasowe z udziałem trenera Mollova kończyły się monologami, które odśladziały straszne realia w jakich musiała funkcjonować, bądź co bądź, ekstraklasowa drużyna.

Ostatecznym ciosem było wycofanie się PGE z dalszego wspierania drużyny. Siedlecki klub miał jeszcze powalczyć o grę na zapleczu Ekstraklasy, ale i na to zabrakło środków.

1 sierpnia 2019 roku ze smutkiem obwieściliśmy: - MKK Siedlce wycofał zgłoszenie do I ligi i w przyszłym sezonie nie będzie brał udziału w seniorskich rozgrywkach. Klub zebrał część środków niezbędnych do występów w I lidze, jednak nie okazały się one wystarczające. MKK

Wydaje mi się, że z takimi ludźmi, w sytuacji pandemii koronawirusa mogliśmy mieć zbudowany dom na takim gruncie, który by się nie rozwałił. Wyrzuciłoby to trzęsienie ziemi. Niestety, polityka tego samorządu była inna. Liczyła się złośliwość, prywatne i drobne interesy między lokalnymi partijkami - odpowiedział Mollov.

Jedyna słuszna droga

Obecnie przyszłość siedleckiej koszykówki kobiet spoczywa na barkach osób kierujących organizacją UKS Basket Siedlce. Aktualnie funkcjonują w niej dwie grupy szkoleniowe: prowadzone przez Piotra Krzemieńskiego koszykarki z rocznika 2009 i młodsze, a także grupa za którą odpowiada Tomasz Araszkiewicz, czyli dziewczyny z rocznika 2007 i młodsze. Obydwie grupy startują w rozgrywkach WOZKosz. Treningi kobiecej sekcji Basketu odbywają się trzy razy w tygodniu, na sali popularnego Elektryka i na hali

Wigilijny prezent dla najmłodszych

PIŁKA NOŻNA

24 grudnia w siedzibie Pogoni Siedlce doszło do przedłużenia umowy pomiędzy klubem a „Życiem Siedleckim Sp. z o.o.”. Na jej mocy regionalny tygodnik pozostał na kolejny rok sponsorem strategicznym Akademii MKP Pogoń Siedlce.

- Jesteśmy zadowoleni, że współpraca z „Życiem Siedleckim” będzie kontynuowana tym bardziej że jest to jeden z dwóch głównych sponsorów tytularnych. Nieustannie szukamy podmiotów, które chcą wspierać nasz klub, a szczególnie akademię - powiedział prezes Pogoni, Rafał Maletka.

„Życie Siedleckie” reprezentował prokurent i dyrektor spółki - Mariusz Saraczewski.

- Od kilku lat wspieramy młodzież trenującą w Pogoni i nie zamierzamy zbroczyć z tej drogi. Liczymy na to, że nasza pomoc przyczyni się do wychowania i wytrebowania zastępy piłkarzy gotowych do gry w jak najwyższej lidze. Ponadto mamy nadzieję, że dzieci z naszego regionu będą reprezentować nasze miasto w meczach ligowych na Mazowszu, a może i w CLJ, o turniejach ogólnopolskich i międzynarodowych nie wspominając. Nasi dziennikarze będą



bacznie przyglądać się postępom i wynikom młodych Pogoniistów, o czym na bieżąco będziemy pisać w prasie i na naszym portalu www.zyciesiedleckie.pl oraz Facebooku - podsumował Saraczewski.

Nowy zarząd w ostatnim pół-

roczu dokonał licznych zmian w Akademii Pogoni. Między innymi stworzono grupę, w której swoje umiejętności mogą rozwijać najbardziej utalentowani piłkarze oraz wystartowano z inicjatywą piłkarskiego przedszkola.

Przedłużenie umowy w wigilię świąt Bożego Narodzenia można traktować jako wspaniały prezent dla najmłodszych adeptów futbolu trenujących w akademii MKP oraz ich trenerów.

KAMIL SULEJ

Udane zakończenie roku

SIATKÓWKA

Dwoma kolejnymi zwycięstwami zakończył 2020 rok siedlecki KPS.

KPS Siedlce - BAS Białystok 3:2 (26:24, 25:19, 20:25, 27:29, 15:10)

KPS potrzebował pięciu setów, aby wykazać wyższość nad beniaminkiem z Białegostoku. A w połowie meczu wydawało się, że skończy się szybkim 3:0...

BAS to outsider I ligi, więc wydawało się, że rozpędzony KPS sprawnie poradzi sobie z tą przeszkodą. Początek meczu udowodnił, że nie będzie tak łatwo jak mogło się wydawać. Siatkarze z Białegostoku dobrze weszli w spotkanie i osiągnęli kilkupunktową przewagę. KPS zdołał jednak odwrócić losy pierwszego seta. Druga partia toczyła się pod dyktando drużyny Mateusza Grabdy.

Załamanie przyszło w trzecim secie. BAS wygrał do 20 i na nowo uwierzył w możliwość wywiezienia punktów z Siedlec. Czwarta partia była emocjonująca i zacięta. W decydującym momencie nerwy okazały się złym doradcą dla siatkarzy KPS, którzy przegrali na przewagi. W tie-breaku drużyna Grabdy stanęła na wysokości zadania i zapewniła sobie zwycięstwo.

KPS: Bereza, Dobosz, Górski, Kupka, Strulak, Szymański i Waloch (libero) oraz Kańczok, Pawlun, Potera (libero), Ziemiński.

KPS Siedlce - Krisol Września 3:1 (23:25, 26:24, 26:24, 25:23)

Przez cały pierwszy set delikatną przewagę mieli goście z Wrześni. W końcówce Krisol objął prowadzenie 23:20, ale i tak musiał się solidnie napocić, aby wygrać do 23.

KPS musiał zebrać się w sobie. Dobry początek drugiej partii kazał na nowo uwierzyć w możliwości siedlczan. Krisol jednak nie poddał się i zaciekle walczył. Podopieczni Grabdy od stanu 24:24 byli bezbłędni. To być może niewielki wyczyn, ale już to co stało się udziałem KPS w secie numer trzy tak należy określić. Krisol prowadził 24:22, ale przegrał 24:26! Zimna krew i pewna ręka - to towarzysze siedlczan w ostatnich fragmentach trzeciej partii.

Czwarty set był tak wyrównany jak wszystkie poprzednie. Końcówka partii należała po raz trzeci z rzędu do KPS, który po zwycięstwie 3:1 zakończył rok w iście szampańskich humorach. KPS 6 stycznia o 17:00 podejmie BBT Bielsko-Biala.

KPS: Bereza, Dobosz, Górski, Kańczok, R. Nowak, Strulak i Waloch (libero) oraz Kupka, Pawlun, Ziemiński.

MIESZKANIA NA SPZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

25 LAT

MAL-POL BUDOWNICTWO

Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl

GALERIA EMMA ZAPRASZA NA ZAKUPY

OFERUJEMY SZEROKI ASORTYMENT:

- odzież damska, męska, dziecięca
- salon bielizny największy w mieście
- zabawki
- księgarnia
- Kolporter
- jubiler
- obuwie
- galanteria skórzana
- artykuły pościelowe
- Sphinx
- Fabryka Pizzy
- Topaz
- biuro podróży
- agencja ubezpieczeniowa

PARKING PODZIEMNY 2H GRATIS

Galeria czynna:
Pon.-Pt.: 10:00 - 20:00
Sob.: 10:00 - 18:00

ul. Kościuszki 1
05-300 Mińsk Maz.

www.galeriaemma.pl